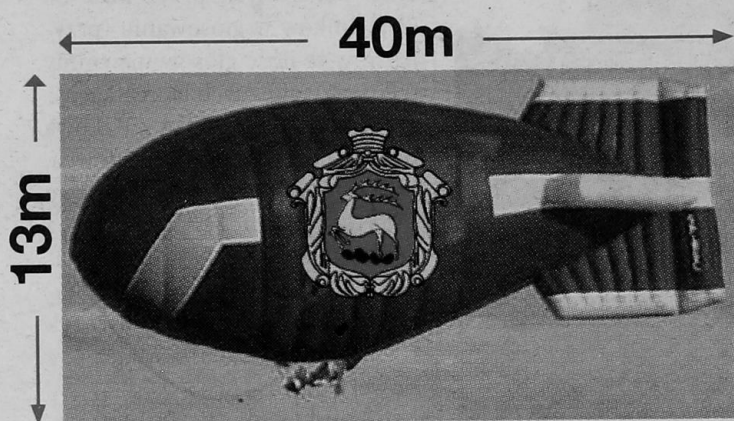
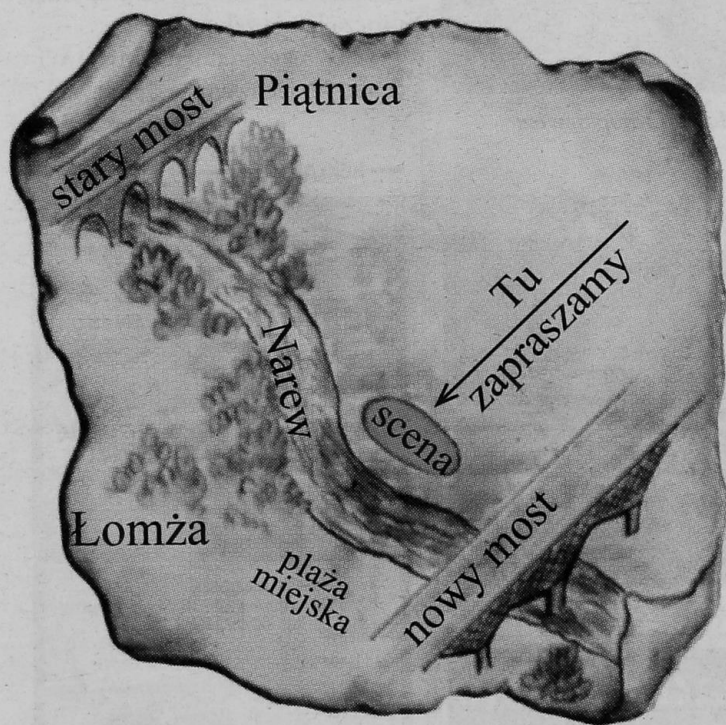


X Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego



19-20 września



Jak to się stało?
Przed chwilą z nim tańczyłam
Śmierć
przed barszczykiem

Biała gorączka
Zatłukł młotkiem, dostał 12 lat

Miss lata 2009
10 dziewczyn „Kontaktów”

Ośmiorniczka
Starsi bracia siedzą,
młodszy idą w ich ślady

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Już za tydzień w „Kontaktach”:
„Od złotego do euro”

Dodatek edukacyjny,
z którego dowiemy się,
jak będzie przebiegało
wchodzenie Polski
do strefy euro.

Projekt jest dofinansowany przez
Narodowy Bank Polski.

Redakcja przeprosza Mariusza Syperka, autora zdjęcia, zamieszczonego na pierwszej stronie nr 35 „Kontaktów” za opublikowanie go pod innym nazwiskiem i bez jego zgody. Jednocześnie informujemy, iż postać na zdjęciu, użyta bez wiedzy i zgody na wykorzystanie Jej wizerunku, absolutnie nie miała związku ze sprawą, o której mówiły teksty umieszczone na zdjęciu. Oprócz twórców zdjęcia, za niedopuszczalny błąd, przepraszamy także naszych Czytelników.

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57

Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87

Ostrołęka ul. Gorbatowa 41
tel. (029) 760 77 22

Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99

Z pasji

Pierwsze Mikrolotowe Mistrzostw Podlaskiego „KONTAKTY” w Łomży (w 1999 roku) wzięły się, powiem nieskromnie, z mojej pasji (w II klasie LO zacząłem latać na szybowcach w Aeroklubie Grudziądzkim). Zainteresowanie mieszkańców Łomży, a przede wszystkim to, że piloci polubili latanie w Łomży, zaowocowało i... od tej pory co roku, na koniec sezonu, w jesienny, wrześniowy weekend Łomża zmienia się w stolicę sportu mikrolotowego. W ubiegłym roku odstępstwem od tradycji było lato z setkami skrzydeł paralotni na niebie: zorganizowaliśmy w Łomży Paralomistrzostwa Europy. I... piloci z Europy z miejsca polubili latanie w Łomży.

Wszystko to stało się tylko i wyłącznie dzięki pracy grupy przyjaciół, pilotów paralotni i motolotni, pionierów latania mikrolotowego w Łomżyńskim i Podlaskiem.

Od początku co roku „tydzień w życiorysie” na przygotowanie i sportowe przeprowadzenie Mistrzostw poświęca Zbyszek Kędziora z Białegostoku, znakomity pilot i instruktor, jeden z prekursorów motolotniarstwa w Polsce. Szczęśliwie się złożyło, że swego czasu nauczył latać dziennikarza Zbyszka Krzywickiego i Mistrzostwa od pierwszej edycji mają wyjątkowego prowadzącego. Tylko Krzywicki potrafi stworzyć słowem niezwykle widowisko lotnicze nawet wówczas, gdy na niebie nic nie lata!

To, że Mistrzostwa odbywają się w najpiękniejszym miejscu, jakie można sobie wymarzyć do latania, okolonym Narwią i zielenią, barwną panoramą Łomży i pastelowym pejzażem Piątnicy, jest zasługą Marka Piotrowskiego (pilot paralotni i motolotni). Nie tylko odkrył je dla mikrolotów, ale potrafił z taką pasją rozmawiać o nich z właścicielami łąk, że od 10 lat z niezmienną życzliwością pozwalają je zamienić na lądowisko.

Pierwszy „rękaw” nad Narwią, pierwsze wytyczenie i przygotowanie pasa startowego i miejsca dla publiczności, pod scenę, parasole, stoliki, ognisko... i tak, gdy minie lato, co roku, to: Marian Knopkiewicz (pilot paralotni i motolotni), Tomek Piotrowski (syn Marka),

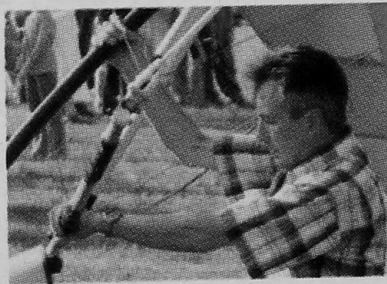
Andrzej Udwald, Szczepan Grodzki (pilot motolotni), Dominika Tocka (pilot paralotni), nieżyjący już Marian Pusz, jego synowie Bogdan i Jarek (pilot paralotni). Potem dołączyli Zbyszek Pieciak i Sylwek Szczepanik (piloci motolotni), Artur Mazurek, Janusz Pruszyński (piloci paralotni), Adam Krajewski z Krajewa (pilot motolotni), Paweł Jezierski z Białegostoku, Irek i Kasia Krajewscy z Białegostoku (piloci motolotni). Gdyby nie oni wszyscy, Łomża nie tylko nie byłaby jesienną stolicą sportów lotniczych, ale o organizacji jakichkolwiek zawodów można by było sobie tylko pomarzyć.

W tak skrótownym rysie jubileuszu 10 Mistrzostw, są władze, sponsorzy, strażacy OSP z Piątnicy, właściciele i dzierżawcy łąk nad Narwią, które pozwalają raz w roku zamienić na lądowisko. Ale to już historie na inne opowieści, do których wrócimy...

WŁADYSŁAW TOCKI



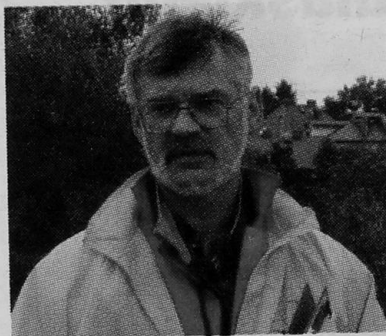
Andrzej Udwald



Sylwek Szczepanik



Zbyszek Kędziora



Marek Piotrowski



Marian Knopkiewicz



Zbyszek Pieciak

Stomatologia z tradycjami

Implanty
już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lecymy od 1933 r.



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Miss Lata 2009

Tydzień temu ujawniliśmy Miss i dwie Wicemiss Lata 2009: Anna Polkowska (414 głosów), Emilia Kulesza z Kramkowa (351 głosów) i Kamila Krzynówek z Kolna (321 głosów).

Czas na 7 pozostałych finalistek, wskazanych przez naszych Czytelników w głosowaniu (przyjęliśmy, że ilość głosów ujawnimy tylko przy głównych laureatkach):

Justyna Karwowska z Rakowa Bogiń, Łucja Bacisz z Sosnowca, Karolina Sutkowska z Krajewa Korytek, Agata Miliszkiewicz z Łomży, Agnieszka Nowicka z Kalinowa, Eliza Kossakowska ze Starych Duchn, Wioleta Adaszczyk z Miastkowa i Natalia Malczyk z Nowej Rudy.

Gratulujemy. Wszystkim, naprawdę fantastycznym dziewczynom, które gościliśmy w Studiu Foto Gabs w Łomży i redakcji, serdecznie dziękujemy za wspólną, uroczą letnią zabawę.

Co z nagrodami dla Miss i Wicemiss? Niebawem je... pokażemy.

REKLAMA

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

mówią o nas,
że jesteśmy najlepsi

DWULETNI I JEDNOROCZNE
SZKOŁY POLICEALNE
KURSY

Szkoły
za **DARMO!**

ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40 (CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 15

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- handel
- fryzjerstwo
- kosmetyka
- architektura wnętrz
- biomasaż I / II
- grafika komputerowa



63 kierunki w 63 miastach
nieodpłatne
zaświadczenia do WKU i ZUS

infolinia 0801 100 777

www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia
Chojnowska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Poszybować po jasnym niebie...

Marzysz, by latać od wieków
Mieć własne skrzydła dla siebie
Chcesz bardzo, słaby człowieku
Poszybować po jasnym niebie
Więc podglądasz ptaki wysoko
Szybujące ponad polami
Chciałbyś kiedyś, kiedyś jak one
Móc się ścigać z wiatrem, z chmurami
Refren: I jak one chcesz poszybować
I jak one chcesz zawirować
I przez chwilę być blisko nieba
Tego właśnie Ci trzeba, Ci trzeba
Tego właśnie Ci trzeba, Ci trzeba
I już skrzydło swe wymyślisz
Które marzenia Twe spełni
Tak jak to sobie wyśniesz
Wnet polecisz jak orzeł dzielny
Bo tak bardzo, tak bardzo chcesz latać
Że je niesiesz do góry godzinę
By przez chwilę, przez jedną chwilę
Zawirować w powietrzu motylem
Refren: I jak one chcesz poszybować...

Tekst: Beata Zawadzka – Łacheta
Melodia: „Lato z ptakami odchodzi”

(1. Śpiewać radośnie i głośno, 2. Niech śpiewającym wyrastają skrzydła!, 3. Niech słuchającym kielkują skrzydełka!)

OGŁOSZENIE

„ERBET” WPB Łomża, ul. Poligonowa 18 SPRZEDA:

- | | |
|---|---|
| 1. Urządzenie samojezdne do prod. kręgów
4000,00 zł x 1 szt. | 10. Pierścienie do kręgów Ø 140 80,00 zł x 11 szt. |
| 2. Wózek elektryczny (paleciak) 600,00 zł x 1 szt. | 11. Beczki plastikowe 200 L 30,00 zł x 30 szt. |
| 3. Przekładnia do betoniarki BW-400 300,00 zł x
1 szt. | 12. Kanistry blaszane 20 L 20,00 zł x 10 szt. |
| 4. Części zapasowe do betoniarki BW-400 | 13. Pojemnik blaszany 1000 L 300,00 zł x 1 szt. |
| 5. Kruszkę szczękową małą 8 000,00 zł x 1 szt. | 14. Wytwornica acetyleny 100,00 zł x 1 szt. |
| 6. Łopatę mechaniczną 1 500,00 zł x 2 szt. | 15. Silniki elektryczne z przekładniami 500,00 zł x
3 szt. |
| 7. Formę do rur Ø 40/70 400,00 zł x 1 kpl. | 16. Silniki elektryczne różne |
| 8. Pierścienie do rur Ø 40 40,00 zł x 36 szt. | |
| 9. Pierścienie do kręgów Ø 120 80,00 zł x 8 szt. | |

Tel. (086) 218-07-24

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku
o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.)
podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul.
Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 15 września
2009 roku do 6 października 2009 roku) następujące wykazy:

- lokali mieszkalnych nr 63 przy ul. 71 Pułku Piechoty 4 i nr 37 przy ul.
Mazowieckiej 14 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze
bezpłatnej na rzecz najemców.
- Nieruchomości stanowiących działki nr 557/19 o pow. 32m², nr 557/18 o pow. 93m²
i nr 557/17 o pow. 1127m² położone w Zambrowie w rejonie ulic Podedwornego
i Konopnickiej przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczyste w drodze
bezpłatnej.

ZA TYDZIEŃ:

kto jest mistrzem?

■ IX Międzynarodowym Marszu Pamięci Polskiego Sybiru w Białymstoku sprzed Pomnika Katyńskiego do Grobu Nieznanego Sybiraka przy kościele Ducha Świętego przemaszerowało około 13 tysięcy osób. Przyjechali z różnych stron kraju, a także spoza granic Polski (m. in. z Białorusi i Litwy), by uczcić pamięć obywateli naszego kraju, wywiezionych w głąb ZSRR po 17 września 1939 roku.

■ Cztery złote medale za produkty, trzy nagrody za najlepsze stoisko i najciekawszą ekspozycję oraz tytuł „Polski Producent Żywności” zdobyła na targach Polagra Food w Poznaniu wysokomazowiecka Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita”. Złote medale Targów otrzymały: „Masło klarowne”, wędzony ser „Sokole oko”, „Serek wiejski polski” oraz „Jogurt polski” z dodatkiem kwasów omega 3. Mleko „Wypasione” otrzymało logo „Polski Producent Żywności”.

■ 600. rocznicę ochrony Puszczy Białowieskiej uczciła konferencja z udziałem naukowców z kilkunastu krajów, zorganizowana przez Ministerstwo Środowiska. Gośćmi ministra prof. Macieja Nowickiego, byli także ministrowie z Białorusi i Litwy.

■ 55 stypendiów za wybitne osiągnięcia i wyniki w nauce przyznał Zarząd Województwa najlepszym uczniom w regionie. Wnioski z dokumentami, potwierdzającymi osiągnięcia uczniów w nauce w roku szkolnym 2008/2009, przyjmowano w Urzędzie Marszałkowskim do 15 lipca. Wpłynęło ich 586. Wśród stypendystów są Paulina Barwikowska i Anna Kozłowska ze Szkoły Podstawowej nr 10, Artur Kośnik z Publicznego Gimnazjum nr 6 oraz Łukasz Truszkowski, Konrad Tyszkowski i Marcin Bagiński z I LO im. T. Kościuszki w Łomży.

■ Szczepionkę przeciwko wściekliźnie, na którą chorują lisy, rozrzucały samoloty w województwie. Służby weterynaryjne apelują, aby nie zbierać ani nawet nie dotykać szczepionek, mających kształt brunatnych krążków o średnicy 4 i grubości 1,5 centymetra, choć nie są one szkodliwe dla ludzi i zwierząt domowych.

■ Od 6 do 12 tysięcy złotych

otrzyma z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego ponad 150 szkół podstawowych w regionie na rządowy program „Radosna szkoła”. Pieniądze mają być wykorzystane na zakupy pomocy naukowych do zajęć z najmłodszymi oraz urządzenie bezpiecznych placów zabaw.

■ Około 2 mln zł kosztował zakończony właśnie remont Grobli Jednaczewskiej w Łomży w ramach programu „schetynówek”. Prace trwały około czterech miesięcy. Jezdnia została poszerzona i wylana nowym asfaltem, po jej obu stronach są chodniki i ścieżki rowerowe oraz nowe latarnie.

■ Ostatni mistrzowie układania słomianych dachów w Podlaskiem szkołą chętnych do pracy w tym giganym zawodzie w ramach unijnego projektu, realizowanego w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie pt. „Strzecharstwo zapomniane - na Podlasiu poszukiwane”. Zawodu uczą strzecharze, którzy teraz pracują przy naprawie słomianych dachów w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

■ Zwycięzcy konkursu Miss Polski Nastolatek w Podlaskiem,

licealistka z Ciechanowca Benita Poniatowska, zdobyła tytuł III Wicemiss Polski Nastolatek 2009. W Płocku, gdzie odbyła się gala finałowa wyborów Miss Polski Nastolatek 2009, Benita rywalizowała z 24 najpiękniejszymi z całego kraju. Miss Polski Nastolatek 2009 została Monika Suchocka z Koleczkowej (Pomorskie).

■ Lekkoatletka Justyna Korytkowska, zawodniczka LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża, wygrała bieg na 3000 m z przeszkodami, poprawiając rekord życiowy o 9, a rekord województwa podlaskiego o 5 sekund podczas Mitingu Warszawskiego. Tenista Adam Karwowski, zawodnik UKS „Return” Łomża przy III LO zajął III miejsce w Otwartych Mistrzostwach Miasta Warszawy w Tenisie Młodzików (dzieci do lat 14).

■ Pomyślnie przebrnęli pierwszy etap zmagania w popularnym programie „Mam talent” telewizji TVN tancerze z grupy Marka Kisiela w Miejskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży. Jurorzy, Agnieszka Chylińska, Małgorzata Foremniak i Kuba Wojewódzki, jednoznacznie opowiedzieli się za dalszym udziałem łomżan w programie. Występ spodobał się tak bardzo, że zespół gościł także w programie „Dzień Dobry TVN”.

ZNAKI CZASU

■ W sejmowej uchwale (ma zostać przyjęta 23 września), dotyczącej rocznicy napaści ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku znalazło się określenie, że Katyń był „zbrodnią wojenną”, która miała „znamiona ludobójstwa”.

■ Po raz pierwszy w historii siatkarze reprezentacji Polski zdobyli złoty medal Mistrzostw Europy. Zawodnicy Daniela Castellaniego w finale pokonali Francję 3:1 i w całym turnieju nie ponieśli ani jednej porażki.

■ „Lekarze to najlepiej zarabiająca grupa zawodowa w Polsce”, ocenia „Dziennik Gazeta Prawna”. Najbardziej doświadczeni zarabiają po kilkaset tysięcy złotych rocznie. Z najnowszej Listy Płac 2009 w Ochronie Zdrowia wynika, że lekarze prześcignęli prawników. W maju 2009 r. miesięczne wynagrodzenie ordynatora z dodatkami i dyżurami wynosiło średnio 10 284 zł, lekarza z drugim stopniem specjalizacji – 7 203 zł, z pierwszym – 6 442 zł.

■ 111 osób zgłosiło swoją kandydaturę w konkursach na dyrektorów oddziałów regionalnych Telewizji Polskiej. 75 chętnych ubiega się o stanowisko szefa TVP Warszawa, 21 osób chce kierować TVP Lublin, a 15 – TVP Białystok.

■ Policja w Dublinie zaapelowała do polskich bezdomnych, aby w przypadku śmierci któregoś ze swoich kompanów, nie wyrzucali ciała do rzeki.

■ Cioteczny brat prezydenta Lecha Kaczyńskiego, nieznaną plastyk Jan Maria Tomaszewski, dostał trzy etaty w publicznych firmach, rządzonych przez ludzi braci Kaczyńskich, napisał „Dziennik Gazeta Prawna”. W wodociągach zarabiał 5-6 tysięcy brutto, w TVP 8 tysięcy plus premie, w Orlenie około 18 tys. brutto; w sumie ponad 30 tysięcy, czyli więcej niż Lech Kaczyński. Krewnym, który od dłuższego czasu przebywa na zwolnieniu, zainteresował się ZUS i NIK.

■ W komisie samochodowej w Jeleniej Górze kobieta zostawiła torebkę z dokumentami i dużą gotówką (20 tys. zł i kilka tysięcy w obcej walucie). Pracownik komisji, który znalazł torebkę oddał ją z całą zawartością.



Jesienny pejzaż nad Narwią...

Rejsy:
przyrodnicze
turystyczne
szkolne
ślubne

GONDOLE NA NARWI

601 392 688, www.gondole.lomza.pl

Armia Czerwona wkroczyła do Łomży 28 września

„Biorąc udział w pracach Ludowego Zebrania, wypełnię wolę ludu, wolę wszystkich narodów Białorusi Zachodniej, głosując za przyłączeniem Białorusi Zachodniej do wielkiej Rodziny Narodów Związku Sowieckiego, za nacjonalizacją banków i wielkiego przemysłu, za konfiskatą ziem obszarników i podziału jej między małorolnych krestian, głosując za ustanowieniem na Białorusi Zachodniej władzy sowieckiej, władzy robotników, krestian i inteligencji pracującej”, oświadczyła na łamach pisma „Wolna Łomża” (nr 7, 26 października 1939 roku) Maria Strzelecka, tydzień wcześniej wybrana na delegatkę do Zebrania Ludowego (odpowiednik dzisiejszej Rady Powiatu) w Łomży.



Leszek Taborski demonstruje najcenniejszy dokument, dotyczący okupacji sowieckiej: numer „Wolnej Łomży” z 26 września 1939 roku

„Wyzwalanie” Łomży

Jak donosi ta sama gazeta, wydawana przez sowieckich okupantów, na Marię Strzelecką głosowały głównie kobiety: „Teraz na własne oczy ujrzalam równouprawnienie kobiet”, cieszyła się przy urnie Neuna Podbielewicz z Piątnicy. Zaś twarz głosującego na Michała Wyrwasa mieszkańca Łomży Zelmana Kożuchowicza, „opromieniał radosny uśmiech, gdy do urny wrzucał kartę wyborczą”.

„Z wejścia do Łomży wojsk sowieckich na mocy traktatu Rib-

bentrop – Mołotow i okupacji sowieckiej mamy bardzo skromną dokumentację. Praktycznie sprowadza się do dwóch egzemplarzy gazety <Wolna Łomża>, w których opisano przeprowadzone pod dyktando okupantów wybory do lokalnych rad oraz <zobowiązania wyborcze> delegatów. Z łamów wylewa się propaganda okupanta, który swoje najście przedstawia jako <wyzwalanie> narodu <Zachodniej Białorusi>”, mówi Leszek Taborski z Muzeum Okręgowego w Łomży.

Według niego, skromność archiwaliów wynika z faktu, że żołnierze zaborczej armii sowieckiej nie posiadali aparatów fotograficznych i nie znali techniki obróbki zdjęć. W przeciwieństwie do nich, żołnierze niemieccy bogato dokumentowali swoją obecność w każdym zajmowanym polskim mieście i w każdej wsi. W zbiorach Muzeum jest niemieckie zdjęcie z 21 września 1939 roku, wykonane na

rogu pl. Niepodległości (wówczas Rynek Zambrowski) i Kierzkowej. Przedstawiają żołnierza niemieckiego przy tablicy informującej, że mieści się tam sztab ewakuacji wojsk niemieckich z Łomży. W cztery dni po ułożeniu się Sowietów z Hitlerem, wojsk niemieckich już nie było w Łomży, karnie wycofały się za Narew. W mieście pozostał jeszcze kilka dni sztab ewakuacyjny. 28 września od strony Zambrowa i Śniadowa nadciągnęła Armia Czerwona...

Miesiąc po zajęciu Łomży, okupant przeprowadził „wybory”, które miały legitymizować jego władzę. Miasto zostało sterroryzowane przez NKWD. Cztery miesiące później na łomżyńską stację NKWD zebrała setki rodzin potencjalnych wrogów „sowieckiej władzy”, czyli ludzi bogatszych, wykształconych i patriotów polskich. W towarowych wagonach ruszyła pierwsza wywózka na Sybir... (MK)

Milion za oskarżenie

Grażyna Z., była wiceprezes Sądu Okręgowego w Suwałkach, oskarżona przez Prokuraturę Apelacyjną w Białymstoku o korupcję i ostatecznie uniewinniona przez Sąd Okręgowy w Łomży, złożyła w Sądzie Okręgowym w Białymstoku pozew o milion złotych odszkodowania. Białostocki sąd w lutym 2006 r. aresztował ją tymczasowo, gdy była podejrzana o branie łapówek za wydawanie korzystnych postanowień skazanym w sprawie wykonywania kar. Odszkodowania domaga się za areszt (spędziła w nim 5 miesięcy) i pozbawienie możliwości wykonywania zawodu sędziego (została zdymisjonowana z funkcji wiceprezesa Sądu Okręgowego i zawieszona w czynnościach sędziowskich).

Zaprosili nas

■ Przewodniczący Rady Powiatu Zambrowskiego Józef Dąbrowski i starosta Stanisław Rykaczewski - na obchody jubileuszu 10-leci Powiatu Zambrowskiego (18 września, godz. 10.00, kościół p.w. Trójcy Przenajświętszej; godz. 11.30 Zespół Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie).

■ Poseł Jarosław Zieliński, proboszcz parafii p.w. Matki Bożej Miłosierdzia w Suwałkach ks. Jerzy Gabrych i prezes Oddziału Związku Sybiraków Jerzy Sienkiewicz - na uroczystości związane z 70. rocznicą napaści sowieckiej na Polskę 17 września 1939 roku (20 września, godz. 9.30, kościół p.w. Matki Bożej Miłosierdzia, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1 w Suwałkach).

■ Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Jerzy Brzeziński i Prezes Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży Mieczysław Czerniawski - na IX Memoriał Wiesławy Czerniawskiej i XIV edycję Czwartków Lekkoatletycznych (17 września, godz. 16.00, stadion lekkoatletyczny przy SP nr 9, ul. Ks. Anny 18 w Łomży).

■ Burmistrz Kolna Andrzej Duda oraz dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolnie Maria Jolanta Siwik - na uroczystości 60-lecia działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolnie (23 września, godz. 9.30, kościół p.w. św. Anny, godz. 10.30 MBP, ul. M. Konopnickiej 4 w Kolnie).

■ Przewodniczący Rady Gminy Szumowo - na sesję Rady Gminy (18 września, godz. 8.30, remiza OSP w Srebrnym Borku).

■ Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego Stanisław Kossakowski - na XXXV sesję Rady Powiatu Grajewskiego (21 września, godz. 12.00, sala konferencyjna Starostwa, ul. Strażacka 6B w Grajewie).

■ Dyrektor Biura Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Lucyna Golonko - na podsumowanie XVI Ogólnopolskiego Konkursu Kronik i XVI Konkursu na pamiątki „Z dziejów OSP” (20 września, godz. 10.00, Oficerski Yacht Club RP Pacific, al. Kardynała Wyszyńskiego 1 w Augustowie).

■ (Zaproszenia i informacje kulturalne na stronie 25, w rubryce „Tu warto być”)

Dziękujemy.

REKLAMA

MISTRZOWSKA OFERTA

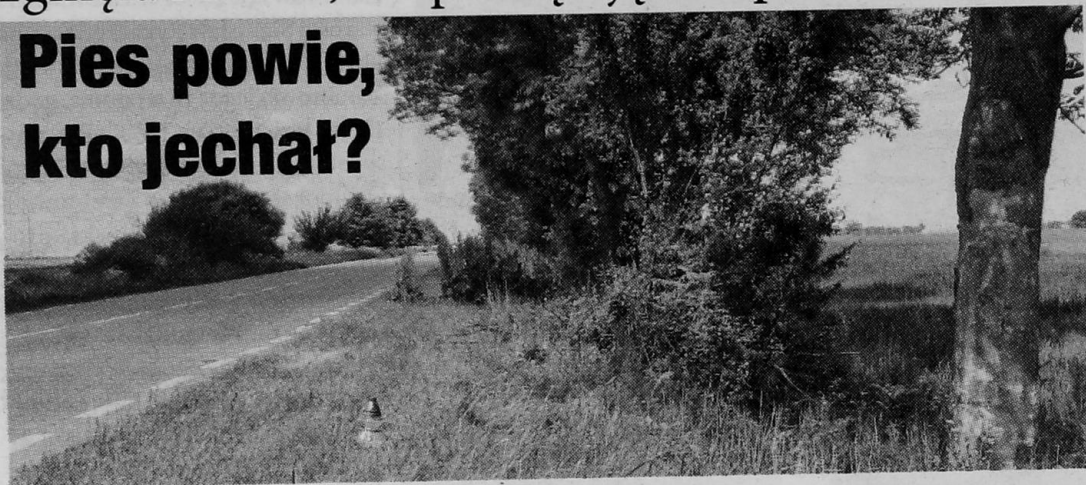
o szczegóły zapytaj
w jedynym **CENTRUM**
CYFRA+
w Łomży

Łomża, Stary Rynek 4
Zamów! tel. 086 2 150 400



Pasażerowie z wypadku pod Mątwią, w którym zginęła Milena, nie pamiętają, kto prowadził auto

Pies powie, kto jechał?



Na tym drzewie życie straciła Milena. Drzewo się już zbliżyło, tragedia ludzka trwa ...

Prokuratura Rejonowa w Łomży nadal nie ustaliła sprawcy tragicznego wypadku drogowego z 20 maja. Na drodze Łomża Nowogród przed Mątwią (gm. Łomża) auto, w którym jechała czwórka młodych ludzi z Łomży, wypadło z jezdni i uderzyło prawym bokiem najpierw w jedno, potem w drugie drzewo. Na miejscu zginęła Milena (lat 19). Strażacy wycieli jej zwłoki, zakleszczone na tylnym siedzeniu z prawej strony. Właściciel auta Dariusz P., który najmniej ucierpiał, wydobył przed przyjazdem pogotowia, policji i straży pożarnej dwoje rannych pasażerów z wraku i ułożył na poboczu. Cała trójka trafiła do szpitala. „Gdy ich stan zdrowia poprawił się, zostali przesłuchani w celu ustalenia sprawcy wypadku. Niestety, cała trójka twierdzi, że nie pamięta, kto siedział za kierownicą. Ustalamy to w specjalistycznych badaniach”, informuje

nadzorujący śledztwo prokurator Stanisław Paszkowski z Prokuratury Rejonowej w Łomży.

Na zlecenie łomżyńskiej Prokuratury, policyjni specjaliści z Olsztyna wykonują badania DNA krwi, zabezpieczonej na siedzeniu kierowcy oraz badania osmologiczne (zapachowe) siedzenia kierowcy z udziałem policyjnego psa wytresowanego do rozpoznawania zapachów. Śledczy sprawdzają także, jakie buty miała na nogach trójka, która przeżyła wypadek. We wraku pod pedałami sprzęgła, hamulca i gazu znalaziono bowiem męskie klapki, do których też nikt się nie przyznaje. Właściciel auta Dariusz P. twierdzi, że widział je z tyłu samochodu. Czy mogły się przesunąć do przodu pod pedały gazu, sprzęgła i hamulca na skutek uderzenia auta w drzewa? Ekspertyzę w tej sprawie mają również sporządzić biegli. (MK)



Ireneusz Zacios: „Wiosną i jesienią jest tu nie do wytrzymania”

Łomżyński ratusz rozpoczął przygotowania modernizacji al. Legionów (jezdni i chodniki) od skrzyżowania z al. Piłsudskiego do szosy do Mężenina. „Jesteśmy bardzo zawiedzeni i zaniepokojeni, bo modernizacja nie obejmuje naszego <sięgacza>, czyli wjazdu na posesję z al. Legionów. Osiem lat temu w <sięgaczu> położone zostały wodociąg i kanalizacja. Wtedy obiecywano nam utwardzenie wjazdu przy okazji modernizacji al. Legionów. Niestety, Urząd Miejski o tej obietnicy zapomniał, ale nie tracimy nadziei. Na naszym <sięgaczu> wiosną i latem jest

nie do wytrzymania. Z powodu błota, nie jest możliwy wjazd autem na posesję, zostawiamy je na al. Legionów. Aby wydostać się z domu na główną ulicę, na buty zakładamy ochraniacze z worków foliowych. To nie tylko nasz problem. Tędy skracają sobie drogę do uczelni studenci i też brodzą w błocie”, mówi mieszkający przy „sięgaczu” Ireneusz Zacios (na zdjęciu).

Wszyscy właściciele posesji przy „sięgaczu” podpisali się pod petycją do ratusza, w której proszą o uwzględnienie ich dojazdu w planach modernizacji al. Legionów. (MK)



Komendant na całego

Minister obrony narodowej decyzją z 14 września wyznaczył na komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Łomży majora Piotra Chełmickiego z jednoczesnym mianowaniem na stopień podpułkownika. Piotr Chełmicki ostatnie 5 miesięcy pełnił obowiązki komendanta łomżyńskiej WKU po odejściu ppłk. Janusza Teterycza. Decyzję ministra przekazał mu w poniedziałek na uroczystym spotkaniu w WKU w Łomży szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Białymstoku płk. Roman Alijewicz. Nowy komendant zebrał gratulacje od zwierzchnika, współpracowników, prezydenta Łomży, starosty ziemskiego i szefów łomżyńskich służb mundurowych (na zdjęciu od prawej: prezydent Łomży Jerzy Brzeziński, ppłk Piotr Chełmicki, szef WSzW w Białymstoku Roman Alijewicz oraz kpt. Robert Sokołowski z WKU Łomża, którego minister obrony odznaczył Brązowym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju”). Płk Piotr Chełmicki (lat 49) długie lata był oficerem liniowym w wojskach rakietowych i artylerii. W wolnych chwilach daje upust artystycznej naturze (rzeźbi, maluje, fotografuje, zbiera numizmaty).

Wzrosło bezrobocie

O 115 osób wydłużył się w sierpniu rejestr bezrobotnych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łomży. W końcu sierpnia bez pracy było 4 732 osób, w tym w Łomży 3 003, w powiecie ziemskim 1 729. Jak wyjaśnia PUP, wzrost bezrobocia związany jest z ograniczeniem kierowania bezrobotnych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu oraz mniejszym napływem ofert pracy od lokalnych pracodawców (lokalne reperkusje światowego kryzysu gospodarczego). Stopa bezrobocia dla całego rejonu łomżyńskiego wynosi 11,4 proc., w tym w Łomży 13,2 proc., a w powiecie ziemskim 9,1 proc.

Posprzątajmy razem

Do akcji „Sprzątanie Świata” w najbliższy weekend (18-20 września) włącza się łomżyński ratusz. Chętni do oczyszczenia ze śmieci fragmentu miasta lub jego okolic mogą do czwartku (17 września) zgłaszać się do pracowników Urzędu Miejskiego Władysława Cieśluka i Bogdana Majewskiego (tel. 086-215-67-85; 215-67-86, pokój 103). Otrzymają worki do zbierania śmieci i rękawice ochronne. Wypełnione śmieciami worki wywieżą na wysypisko służby miejskie. W ubiegłym roku w Łomży wzięło udział w akcji 2 400 osób, które z terenów publicznych w mieście i okolic usunęły 6,5 tony śmieci. (MK)

„Jak to się stało, przecież przed chwilą z nim tańczyłam!”

Zabawa odbywała się na wyssepce, otoczonej wodą. Na środku wysypki jest miejsce na ognisko, a wokół, pod stylowymi wiatami, znajdują się stoły i ławy. Na wyspę prowadzi drewniany mostek. „Pracownica, która wtedy obsługiwała gości twierdzi, że bawili się świetnie. Cały czas były tańce. Ale gdy około godziny 22.00 podawała barszczyk, panowało wśród nich jakieś poruszenie. Nie wiedziała, o co chodzi, lecz z atmosfery wywnioskowała, że stało się coś złego. Słyszała, jak jedna z kobiet płakała: <Jak to się stało, przecież przed chwilą z nim tańczyłam!>”, relacjonuje pani Jolanta, właścicielka gospodarstwa agroturystycznego w Olszynie (gm. Piatnica).

„Gdy tam zajechałem, z tyłu za wiatami na brzegu leżały zwłoki mężczyzny. Z uzyskanych na miejscu wyjaśnień wynikało, że



Wysępka na stawie, miejsce tragedii

Śmierć przed barszczykiem

mężczyzna oddalił się od reszty i prawdopodobnie wpadł do wody. Koledzy ruszyli na poszukiwanie, wyciągnęli go, próbowali reanimować. Wezwali karetkę pogotowia i policję”, mówi prokurator Prokuratury Rejonowej w Łomży Stanisław

Paszkowski.

Wysępka i cały staw nie są ogrodzone, zsunąć się do wody w każdym miejscu jest bardzo łatwo. Staw ma około półtora metra głębokości. „Dawniej wysępka była ogrodzona drewnianym płotem.

Niestety, goście go połamali. Został tylko kawałek przy mostku. Nasi goście, zamiast korzystać z toalety, czasem chodzą nad wodę... Zawsze zwracamy im uwagę, żeby korzystali z toalety, ale cóż...”, relacjonuje wstrząśnięta tragedią pani Jolanta. Tak zakończyło się spotkanie integracyjne pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży w piątek (11 września). Pojechało około 70 osób. „Zamówili zabawę przy muzyce z taśmami i grila. Powrotny autokar mieliśmy podstawić o północy”, mówi pani Jolanta, współwłaścicielka gospodarstwa.

Na drzwiach siedziby Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży we wtorek wisiała klepsydra,

zawiadamiająca o śmierci Wojciecha O., „naszego kolegi”. Pracownicy, napotkane przy palarni, nie chcieli rozmawiać o tragedii. Także dyrektor MOPS Wiesław Jagielak i jego zastępczyni Anna Fabin odmówili rozmowy o tym, co stało się nad stawem w Olszynie.

Po Olszynie i Łomży krąży fantastyczne historie na temat integracyjnego wieczoru.

„Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci Wojciecha O. było utonięcie. Nie doznał wcześniej zawału serca. Na jego ciele nie stwierdzono żadnych urazów”, informował we wtorek (15 września) prokurator Stanisław Paszkowski.

MARIA KACZYŃSKA

REKLAMA

GASPOL
telegaz

DOSTARCZAMY GAZ NA CZAS

Złóż zamówienie na 11 kg butla z gazem z dostawą do domu dzwoniąc pod bezpłatny numer 0 800 37 37 37.

Dzwonisz z telefonu komórkowego? Wybierz:
(086) 218 44 75

Koszt połączenia wg taryfy Twojego operatora.

Pytaj dostawcę o kupon - zdrapkę i ulotkę ze szczegółami konkursu.

Regulamin promocji dostępny jest na www.gaspol.pl lub w siedzibie GASPOL S.A., Al. Jana Pawła II 80, 00-175 Warszawa.

Promocja trwa od 14.09.2009 do 30.11.2009.

REKLAMA

Wójt Gminy Nowe Piekuty

informuje, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy został wywieszony wykaz nieruchomości niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży stanowiących własność Gminy Nowe Piekuty.

Informacje pod nr telefonu (086)476-15-20 oraz na stronie internetowej

www.ugpiekuty.bip.podlaskie.pl

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84



Powiat ziemski zaczyna starania o przejęcie linii kolejowych **Łomżyńska racja stanu**

Starosta łomżyński Krzysztof Kozicki wysłał w piątek (11 września) do prezesa PKP Polskie Linie Kolejowe wniosek o nieodpłatne przejęcie 166 ha terenów kolejowych w powiecie łomżyńskim (w tym w Łomży około 24 ha), na których znajdują się tory i urządzenia stacyjne linii kolejowej Łapy – Ostrołęka i Śniadowo – Łomża. To efekt środowej (9 września) uchwały Rady Powiatu ziemskiego, która zezwoliła staroście na rozpoczęcie starań o przejęcie majątku kolejowego.

„Podczas wstępnych prac ustaliliśmy, że podobne wnioski na swoim terenie złożą Sokoły i Ostrołęka. Wójt Sokół już wysłał wniosek, na którym my się wzorujemy. Po przejęciu majątku, wyłonimy wspólnie operatora, który przywróci przewozy towarowe na trasie Łapy - Ostrołęka, a na trasie Łomża - Ostrołęka pasażerskie na zasadach komercyjnych. Mamy ogromne wsparcie Ostrołęki. Firma, która dostarcza węgiel dla elektrociepłowni, deklaruje zamawianie rocznie przewóz 500 000 ton towaru”, informuje starosta Krzysztof Kozicki.

Starania o przejęcie linii, to walka o utrzy-



Starosta Krzysztof Kozicki: „Będzie to walka długa i trudna. Bez wsparcia silnego lobby poselskiego w Warszawie, nic nie wskóramy”

manie kolei w Łomży, uważa starosta Kozicki. Według planów PKP, po roku 2011 tory linii Łapy - Ostrołęka z odgałęzieniem do Łomży zostaną rozebrane, a tereny sprzedane.



„Współczesny patriotyzm, to rzetelne wypełnianie obowiązków wobec rodziny i społeczeństwa. To, przez Ewangelię Jezusa, zwalczanie w sobie egoizmu, bo egoizm jednostek osłabia społeczeństwo. Współczesna patriotyczna powinność, to dbanie o polski język i dobre wychowanie, podjęcie walki z narodowymi przywarami: pijaństwem, lenistwem, kłótnością, sobiepaństwem”, mówił biskup pomocniczy Diecezji Łomżyńskiej Tadeusz Bronakowski w nowogrodzkim kościele podczas sobotnich (12 września) wojewódzkich obchodów 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej i obrony Nowogrodu.

Pod pomnikiem „Młodym Bohaterem” z 1920 roku władze województwa podlaskiego, samorządów, Nowogrodu, poseł Jarosław Zieliński złożyli kwiaty. Na apel poległych wezwani zostali żołnierze majora Józefa Sikory z 3 Batalionu 33 Pułku Piechoty i innych jednostek, którzy na początku września 1939 roku w siedmiuset 4 dni bohatersko powstrzymywali na linii Narwi

w Nowogrodzie 20 000 żołnierzy niemieckich. Większość obrońców Nowogrodu poległa, nieodbitki poddały się z braku amunicji...

70 lat później na nadnarwiańskich błoniach w Nowogrodzie pojawiła się kawaleria ... Wieczorem Grupa Rekonstrukcji Historycznej „SGO Narew” pokazała inscenizację obrony Nowogrodu, która wypadła niezwykle realistycznie przy wtórze ogłuszających eksplozji bomb i granatów, w świetle rac i łun pożarów. (MK)



Salwa honorowa na cześć obrońców Nowogrodu w wykonaniu członków Grupy Rekonstrukcji Historycznej „SGO Narew” z Łomży

Spółdzielcze przytulisko

Łomżyńskie Starostwo ziemskie przygotowało i zgłosiło do funduszy unijnych projekt utworzenia spółdzielni socjalnej, która poprowadziłaby powiatowe przytulisko dla psów. Jeśli projekt zyska uznanie i dotację, przytulisko powstanie prawdopodobnie w gminie Nowogród, gdyż tamtejszy samorząd zadeklarował przekazanie odpowiedniego terenu. Przy jego obsłudze znalazłoby na początku pracę 6 osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Przytulisko pracowałoby dla gmin z powiatu łomżyńskiego, które mają ogromny problem z niebezpiecznymi psami. Gminy zlecałyby wylapywanie psów i płaciłyby za ich utrzymanie w przytulisku.

Z policją bezpiecznie

W ramach akcji edukacyjnej „Bezpieczna droga do szkoły”, łomżyńscy policjanci odwiedzają szkoły w powiecie łomżyńskim. Ostatnio gościli w SP w Olszynch (gm. Piątnica). Przypominają dzieciom o zasadach bezpiecznego zachowania w drodze do szkoły i podczas powrotów do domu. Jak informuje oficer prasowy łomżyńskiej policji Sławomir Dąbrowski, spotkania z dziećmi odbywać się będą we wrześniu i cały październik.



Zbójneńska jesień

Na scenie folklor kaszubski, białoruski i kurpiowski, przy scenie pokazy, jak się dawniej na polu i w zagrodzie pracowało (na zdjęciu: mielenie zboża w żarnach). To XVII Jesienne Prezentacje Kulturalne, które odbyły się w niedzielę (6 września) na stadionie w Zbójnej. Kurpiowskie zespoły przy GOK w Zbójnej przedstawiły „Rajby Kurpiowskie” według scenariusza i w reżyserii Teresy Pardo. Atrakcją było pojawienie się zielonych mundurów leśników z Nadleśnictwa Nowogród, które przyjechało z niezwykle interesującym stoiskiem. Wójt Zbójnej Zenon Białobrzeski ogłosił otwarcie Księgi Rekordów Gminy Zbójna, w której zapisano pierwsze rekordy: zwycięzców konkursów na najwyższą kukurydzę i największego grzyba. Najwyższa kukurydza sięgając 3,56 m urosła na polu Bogusławy Parzych z kolonii Parzych, a największego borowika o wadze 450 g znalazła Teresa Parzych ze Zbójnej.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Markowski Piotr Stanisław – s. Ignacego i Feliksy Gawkowskiej, ur. w Warszawie 06.02.1908 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Podbiele. Powołany 19.06.1939 r. do służby wojskowej. Uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz pułku artylerii w Wilnie. Dalszy los nieznany.

Marszał Stanisław – s. Adama i Rozalii Rembowskiej, ur. w Ostym Kole (gm. Długosiodło) 04.06.1898 r. Sierżant 33 pułku piechoty w Łomży, uczestnik kampanii wrześniowej, trafił do niewoli sowieckiej. Zmarł w listopadzie 1940 r. na szkorbut w obozie w Berzenikach.

Marszałek Wojciech – s. Kacpra i Anny Wielgut, ur. w Sułoszowej 11.04.1879 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany przez NKWD w 1939 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Marziszewski Adam – s. Mariana i Marcianny Glinkowskiej, ur. w Wierzbowie 15.09.1903 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 05.11.1943 r., przebywał w więzieniu w Białymstoku. Dalszy los nieznany.

Masadyni Bolesław – s. Władysława i Kamili Rytel, ur. w Łomży 14.01.1915 r. Aresztowany przez Niemców pod koniec września 1942 r., przebywał 6 miesięcy w więzieniu w Łomży. Wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, zmarł z wycieńczenia 21.06.1943 r.

Maszyk Józef – s. Stanisława i Anny Górskiej, ur. we wsi Rutkowskie 02.09.1865 r. Rolnik, w 1941 r. wywieziony w głąb Rosji, gdzie zmarł zimą 1942 r.

Maszkowski Jan – s. Jakuba i Heleny Sokołowskiej, ur. w Srebowie 10.04.1918 r. Rolnik, mieszkaniec Wizny, aresztowany przez Niemców 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen.

Matejkowski Aleksander – s. Andrzeja i Aleksandry Kozłowskiej, ur. w Janczewie 09.04.1906 r. Rolnik, mieszkaniec Bronowa. Aresztowany przez Niemców 08.02.1944 r. i wywieziony do obozu w Ebensee w Austrii. W maju 1944 r. zachorował i zmarł.

Matejkowski Aleksander – s. Jana i Katarzyny Chrapowicz, ur. w Bronowie w 1897 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 08.02.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 15.01.1945 r.

Matejkowski Bolesław – s. Andrzeja i Aleksandry Kozłowskiej, ur. w Janczewie w 1907 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 15.06.1944 r. i wywieziony w niewiadomym kierunku. Dalszy los nieznany.

Matejkowski Stanisław – s. Antoniego i Julii Gosk, ur. w Bronowie 15.07.1922 r. Aresztowany przez Niemców w marcu 1944 r., uciekł z pociągu w drodze na roboty przymusowe do Prus Wschodnich. Wstąpił do Wojska Polskiego, zginął w walkach pod Jastrowem 15.02.1945 r.

Mateuszczyk Aleksander – s. Bronisława i Marianny Gutowskiej, ur. w Bronowie 29.12.1916 r. Rolnik, zamieszkały w Janczewie. Aresztowany przez Niemców 08.05.1942 r. Dalszy los nieznany.

Mateuszczyk Donat – s. Wawrzyńca i Abby Chęlskiej, ur. w Pułtusku 01.06.1899 r. Zamieszkały w Bronowie. Aresztowany przez Niemców 08.02.1943 r. i wywieziony do obozu w Ebensee, gdzie został zamordowany 15 lipca 1943 r.

Mateuszczyk Franciszek – s. Józefa i Michaliny Klepadło, ur. w Wiźnie 07.11.1908 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim. Ostatni list od niego rodzina otrzymała w 1942 r. Dalszy los nieznany.

Mateuszczyk Stanisław – s. Bronisława i Marianny Gutowskiej, ur. w Janczewie 26.08.1927 r. Aresztowany przez Niemców 19.03.1942 r. Dalszy los nieznany.

Mateuszczyk Kazimierz – s. Jana i Franciszki Świdorskiej, ur. w Łomży 16.06.1922 r. Z zawodu zdun, w czasie okupacji niemieckiej pracował w firmie budowlanej Herman. Aresztowany przez Niemców jako zakładnik 15.06.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Zmarł tam 20 grudnia 1944 r.

r. Dalszy los nieznany.

Mateuszczyk Kazimierz – s. Jana i Franciszki Świdorskiej, ur. w Łomży 16.06.1922 r. Z zawodu zdun, w czasie okupacji niemieckiej pracował w firmie budowlanej Herman. Aresztowany przez Niemców jako zakładnik 15.06.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Zmarł tam 20 grudnia 1944 r.

Matyszewski Franciszek – s. Jana i Marianny Dobrowolskiej, ur. w Ksepkach 30.10.1898 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 18.07.1943 r. i przewieziony do obozu w Działdowie, gdzie zmarł 10.01.1944 r.

Mazgoła Aleksander – s. Franciszka i Marianny Stachelek, ur. w Nowej Rudzie 12.03.1903 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców w 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 25 listopada 1944 r.

Mazgoła Bronisław – s. Franciszka i Teofilii Krysiak, ur. w Nowej Rudzie 03.05.1908 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu w Działdowie, skąd trafił do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 16 grudnia 1944 r.

Mazgoła Franciszek – s. Jana i Julianny Balewicz, ur. w Szczepankowie 08.08.1909 r. Aresztowany 13.04.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Po pewnym czasie trafił do obozu w Dyhernfurth, gdzie zmarł z wycieńczenia w październiku 1944 r.

Mazurek Władysław – s. Stanisława i Marianny Banach, ur. w Pupkowiźnie 06.07.1917 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 19 listopada 1944 r.

Mąkarz Ajzyk – s. Gerszka i Szejny Lewin, ur. w Zambrowie 15.01.1900 r. Zamordowany w Zambrowie 20.07.1941 r.

15.01.1900 r. Zamordowany w Zambrowie 20.07.1941 r.

Mąkarz Boruch – s. Ajzyka i Rochli Rozencajg, ur. w Zambrowie w 1870 r. Zamordowany w Zambrowie 04.11.1942 r.

Mąkarz Chaja Idka – c. Borucha i Sorki Rubin, ur. w Zambrowie 20.11.1903 r. Zamordowana w Zambrowie 04.11.1942 r.

Mężyński Henryk – s. Aleksandra i Marianny Fedorowskiej, ur. w Mężeninie 15.09.1916 r. Aresztowany przez gestapo w 1943 r., osadzony w więzieniu w Łomży, skąd został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 04.03.1944 r.

Michalska Alina – c. Konstantego i Franciszki Lipińskiej, małżonków Tuzinowskich, ur. w 12.10.1907 r. Mieszkanka Łomży, zginęła w bliżej nieokreślonych okolicznościach 21.06.1941 r.

Michałowski Adam – s. Jana i Antoniny Kościńskiej, ur. w Tarnowie 14.12.1900 r. Mieszkaniec Miastkowa, aresztowany 04.01.1942 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w pobliżu Gdańska. Świadkowie jako datę aresztowania podają rok 1944. Ostatni list miał przesłać w czerwcu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Michałowski Aleksander – s. Adolfa i Franciszki Brajczewskiej, ur. we wsi Czartosza (gm. Dłogoburz) 20.10.1918 r. Rolnik, 01.05.1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.

Leszek Kocoń
(Ciąg dalszy za tydzień)





Powrót do tematu: „Piją i rządzą”

Milczy i rządzi

W tekście pt. „Piją i rządzą” („Kontakty” nr 34/2009) opisaliśmy okoliczności utraty mandatu przez radnego i przewodniczącego Rady Gminy Radziłów Zbigniewa Mordasiewicza.

Jadąc 17 lutego 2009 roku pod wpływem alkoholu (1,71 promila) w Radziłowie spowodował kolizję drogową. Prokuratura w Grajewie uwzględniła jego wniosek o dobrowolne poddanie się karze, a sąd zatwierdził ugodę (3 miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, 1 000 zł grzywny oraz zakaz prowadzenia przez rok wszelkich pojazdów, za wyjątkiem ciągników rolniczych). Wyrok uprawomocnił się 14 maja. 14 sierpnia minął ustawowy termin, w którym Rada Gminy Radziłów powinna potwierdzić uchwałę wygaśnięcia mandatu

Zbigniewa Mordasiewicza.

Od 14 maja do 14 sierpnia odbyło się 5 posiedzeń Rady Gminy Radziłów, a od 14 sierpnia do 11 września kolejne dwa. Wszystkie sesje zwoływał i prowadził... Zbigniew Mordasiewicz, który w świetle Ordynacji wyborczej do rad gmin od 14 maja nie jest radnym! W porządku obrad żadnej z tych sesji nie znalazł się punkt, dotyczący wygaśnięcia jego mandatu. Żaden z radnych nie zgłosił w interpelacjach lub zapytaniach ani cienia wątpliwości, co do sytuacji prawnej przewodniczącego. Nie zapytał publicznie przewodniczącego o tę kwestię także wójt Radziłowa Robert Ziemkiewicz, milcząco sołtysi... (MK)



Z nimi bezpiecznie

W ramach programu „Bezpieczna droga do szkoły i domu” komendant Straży Gminnej gminy Grajewo Karol Szymanowski oraz dzielnicowy mł. asp. Grzegorz Chlebus odwiedzali uczniów najmłodszych klas w gminnych podstawówkach. Dzieci dowiedziały się, że: są ludzie, którzy wyglądają na miłych, ale wcale tacy nie są i nie należy im ufać; lepiej spóźnić się do szkoły, niż dać się podwieźć nieznanej osobie lub przebiegać przez ulicę; nie należy przyjmować prezentów od nieznajomych; należy pamiętać numery telefonów do służb ratunkowych. Maluchy otrzymały „odblaski” (na zdjęciu) poprawiające ich bezpieczeństwo na drogach po zapadnięciu zmroku.

Internetowe świetlice

Centrum samokształcenia z 11 stanowiskami komputerowymi z dostępem do Internetu i urządzeniami towarzyszącymi oraz salą wideokonferencyjną otwarte zostało w wyremontowanej świetlicy w Wojewodzinie (gm. Grajewo). To szóste centrum w gminie Grajewo, a ma powstać jeszcze siedem, zapowiada wójt Stanisław Szleter: w Bockach, Białogrodach, Sojczyńce Borowym, Szymanach, Kapicach, Grozimach oraz Kurejewce. Wszystkie w ramach unijnego projektu „Wioska internetowa – kształcenie na odległość na terenach wiejskich”.

Podwójnie wypromowani

W Zespole Szkół w Wojewodzinie (gm. Grajewo) wszyscy tegoroczni absolwenci o specjalnościach: kucharz i ekonomista, 87 proc. techników żywienia, 50 proc. techników hotelarstwa i 66 proc. techników rolnictwa (zdecydowanie więcej, niż średnio w województwie podlaskim), uzyskało potwierdzenie zdobytych w szkole kompetencji i umiejętności przez zdanie zewnętrznego egzaminu zawodowego. Oprócz certyfikatów zawodowych, Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży wręczyła im dodatkowo tzw. europasy, czyli opis ich umiejętności w języku angielskim. „Europasy” ułatwiają poszukiwanie pracy na unijnym rynku pracy.

Kuracja

Leczenie drzew odbywa się pod nadzorem konserwatora zabytków w starym parku (na tzw. końskim rynku) w Szczuczynie. Ponadstuletnie drzewa są oczyszczane z suchych konarów i poddawane zabiegom opóźniającym obumieranie.



Droga życia

Czesław Krasieński: „Z nową drogą we wsi zapanował nowy duch”

W 1980 roku Czesław Krasieński (55 lat) ze świeżo poślubioną małżonką zaczęli gospodarzyć w Tarachach (gm. Szczuczyn). „Wtedy została zbudowana żwirówka. Radość wszystkich była ogromna. W gazecie nawet ukazała się informacja, że przez naszą wieś będzie <pekaes> jeździł”, wspomina.

25 lat żaden autobus przez Tarachy nie przejechał. Z Tarach do Urzędu Gminy w Szczuczynie jest 8 km, do parafii w Grajewie 12 km. Życie w takiej wsi bez autobusu, daleko od szosy, było ciężko. Autobusy pojawiły się w Tarachach do-

Dzieci nie giną!

Grajewska policja dementuje informacje o rzekomych porwaniach dzieci w Grajewie. Według złożonych przez rodziców zawiadomień, w połowie sierpnia na jednym z osiedli „ludzie z czarnego auta” usiłowali jakoby porwać dwie dziewczynki (11 i 12 lat). 1 września ktoś rzekomo uprowadził siedemnastolatkę, która idąc do szkoły na ul. Mickiewicza, straciła przytomność i ocknęła się następnego dnia w miejscowości Korsze (Warmińsko – Mazurskie). „Nie udało się potwierdzić żadnego z tych zdarzeń. Jednak do policji napływają kolejne informacje o rzekomych porwaniach, coraz bardziej fantastyczne”, powiedział w poniedziałek (14 września) rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku Jacek Dobrzyński.

pierco pięć lat temu, gdy w pobliskim Będkowie zlikwidowana została szkoła i dzieci są dowożone do Szczuczyna. „Kierowcy buntowali się, że do Tarach po dziurach i błocie nie będą zajeżdżać, że będą czekać na nasze dzieci w Będkowie (2 km). <Jak asfalt będzie, pojedziemy przez wieś>, mówili. Musieliśmy prosić burmistrza Szczuczyna, żeby żwirówkę częściej wyrównywali, a zimą odgarniali śnieg”, opowiada Czesław Krasieński, który trzecią kadencję jest sołtysiem w Tarachach.

Wtedy okazało się, że ich dziurawa żwirówka nie jest drogą gminną, lecz powiatową! „Powiat nie przyznawał się do naszej drogi. Mówili, że w gminie nas wprowadzają w błąd. Dugo zeszło, zanim sprawę wyjaśniłem”, dodaje sołtys.

Już nie ma wątpliwości: biegnąca przez Tarachy droga, to fragment liczącej 18 km drogi powiatowej Szczuczyn – Będkowo – Tarachy – Kurki – Cyprki – Grajewo. Zarząd Powiatu w Grajewie zgłosił ją do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych (tzw. schetynówek). Uzyskał na razie pieniądze na 4 km w Będkowie i Tarachach. Budowa została zakończona, przez Tarachy wiedzie nowy asfalt z eleganckim chodnikiem. „Choć dalej 14 km naszej drogi to dziurawa żwirówka, radość zapanowała powszechna, zwłaszcza wśród dzieci. Całe lato zbierały się na asfalcie, jeździły na rolkach i quadach”, mówi sołtys, który po cichu liczy, że dzięki nowej drodze jego syn i następcy łatwiej znajdzie... żonę! (ANN)

Po pijanemu zatłukł młotkiem, dostał 12 lat

Flirt

Irena sprzedawała sweterki na bazarze w Łomży. Miała stoisko z koleżankami. Któregoś dnia zatrzymał się przy nim postawny mężczyzna z ciemnymi włosami i brodą. Zaczął oglądać towar. Irena była miła dla klientów. Zaczęła mu doradzać. Rozmowa przerodziła się w flirt. Klient wybrał sweter, ale... nie miał przy sobie portfela! „Proszę wziąć sweter, pieniądze przyniesie pan jutro”, powiedziała. Klient zostawił jej dowód osobisty jako gwarancję zapłaty. Następnego dnia faktycznie zjawił się z kasą. I tak zaczęła się ich znajomość...

(ma 4 synów). Za to, co mu zostało, zaczął pić. Po pijanemu odnosił się do niej okrutnie. Irena w środku nocy uciekała z domu do córki i zięcia. Raz opowiadała, że Gabrys polał ją wódką i podpalił. Innym razem otworzył okno (mieszkali na II piętrze) i wrzasnął: „Skacz!”. Jesienią ubiegłego roku z Ireną i Gabrysiem zamieszkał kilka dni jego syn Adrian (19 lat), który chwilowo nie miał się gdzie podziać. Irena odniosła się do niego bardzo życzliwie. Gabrys wpadł w szał. W pijackim widzie wyzywał Irenę i syna, podejrzewał ich o ... romans! W końcu zagroził Irenie, że ją zabije. Zawiadomiła o groź-

młotkiem, nożem i spirytusem w reklamówce, ruszył w kierunku straganu Ireny. „Co z nami będzie, co z naszym życiem?”, pytał. „Jeśli zaczniesz się leczyć z alkoholizmu, to może do ciebie wrócę”, odpowiedziała. Przy straganie zjawił się brat Ireny. Przyjechał z Białegostoku, najwyraźniej po siostrę. Zaczęli zbierać towar ze straganu. „Wyjeżdżasz?”, zapytał zaniepokojony Gabrys. „Nie twoja sprawa”, odpowiedziała. Wściekły, ruszył przez bazar. Kręcił się tu i tam. Nagle zauważył Irenę.

Pchała wózek z towarem do garażu na ul. Dmowskiego, w którym z koleżankami trzymała towar.

Ruszył do niej: „Pomogę ci”.

Zapchał wózek do garażu. Irena zaczęła wyjmować towar i wieszać na wieszakach. Powtórzyła, żeby się leczył. „Po co jedziesz do Białegostoku? Masz tam kogoś?”, atakował. „Nie twoja sprawa”, po-

Ireny ze szczególnym okrucieństwem. Na proces oczekiwał w areszcie. Podczas procesu w Sądzie Okręgowym w Łomży coś w Gabrysia wstąpiło: odwołał zeznania ze śledztwa, twierdząc, że... zostały wymuszone przez policję, gdy był pijany! Oskarżył rodzinę Ireny o „popchnięcie” go do zabójstwa. „Gdyby jej nie namawiali, do tego by nie doszło”, mówił.

Biegli psychiatrzy orzekli, że gdy zabijał, wiedział, co robi, ale na skutek zmian chorobowych w centralnym układzie nerwowym, spowodowanych chorobą alkoholową, „nie był w stanie kierować swoimi emocjami”, czyli miał ograniczoną poczytalność w stopniu znacznym.

Prokurator zażądał dla Gabrysia 25 lat pozbawienia wolności. Reprezentujący oskarżyciela posił-

Biała



gorączka

Związek

„Miał na imię Gabryjel, wszyscy mówili na niego Gabrys. Kiedyś był taksówkarzem, ale miał wypadek i dostał rentę. Przychodził do teściowej na rynek codziennie, czarował ją, aż ... zamieszkali razem! Wprowadził się do jej mieszkania. Była między nimi znaczna różnica wieku, teściowa była starsza. Choć był na jej utrzymaniu, na początku dobrze się między nimi układało”, opowiada zięć Ireny.

Wszystko zmieniło się, gdy po trzech latach Gabrys w porozumieniu z mieszkającą od lat we Włoszech żoną, sprzedał swoje mieszkanie w Łomży. Przypadającą na niego część pieniędzy w większości oddał swoim dzieciom

bach policję i wyprowadziła się do córki i zięcia. Zmieniła zamki w drzwiach w swoim mieszkaniu. Zaskoczony Gabrys wyważył drzwi. Irena pożyczyla od sąsiada młotek i zaniósła Gabrysowi: „Napraw drzwi, a potem zabieraj swoje rzeczy i wynoś się”. Gabrys mieszkał sam trzy dni, po czym... przeniósł swoje rzeczy do mieszkającej w tym samym bloku Krystyny. 6 listopada zamieszkał z Krystyną i jej konkubentem.

Zbrodnia

7 listopada Gabrys obudził się u Krystyny około 9.00 rano. Ubrał się i wyszedł. Zabrał ze sobą młotek, który Irena pożyczyla od sąsiada do naprawy drzwi. Powlókł się na „ruski rynek”. Kupił od przemytników kilka butelek spirytusu. Rozrobił z jakimś napojem, wypił całą butelkę. Potem kupił noż. Z

wtórzyła. Wtedy ogarnął go szał. Wyciągnął zza pazuchy młotek. Zaczął walić w głowę. Przewróciła się. Wyciągnął noż i przejechał po szyi...

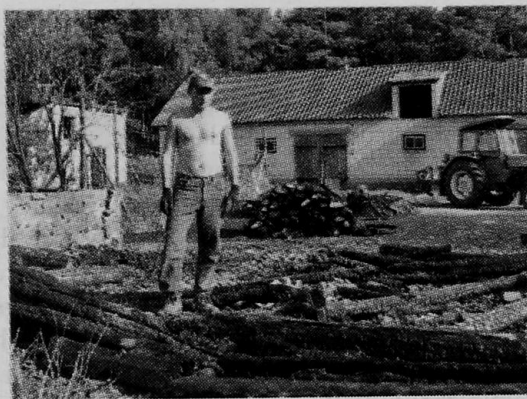
Kara

Policja złapała Gabrysia godzinę później, gdy siedział u Krystyny i... pił rozrobiony wodą spirytus. Jak zeznała Krystyna, Gabrys po powrocie umył w łazience ręce i polecił jej nalać wódki. Wypił dwa kieliszki i powiedział. „Zaje... ją w garażu, 20 razy młotkiem”. Po czym kazał jej otworzyć okno: „Jak wpadną >psy<, wyskoczę i ucieknę”. W śledztwie przyznał się do zabicia Ireny, wskazał miejsce ukrycia młotka i noża (wrzucił je na dach garażu). Szczegółów zabijania nie pamiętał: „Dostałem białej gorączki”. Prokuratura Rejonowa w Łomży oskarżyła go o zabójstwo

kowego, czyli córkę Ireny mecenasa zażądał dożywocia. Obrońca Gabrysia powołał się na ograniczenie poczytalności klienta i zażądał nadzwyczajnego złagodzenia kary, czyli ... 4 lat pozbawienia wolności. Zapytany przez sąd, co chce powiedzieć w ostatnim słowie, Gabrys oświadczył: „Wszystko jest oparte na kłamstwie, wyrok będzie niesłuszny, ale będzie. Ja nie mam zdrowia, nie chcę siedzieć w więzieniu, chcę do szpitala”.

Sąd stwierdził, że „w warunkach ograniczonej poczytalności” nie może być mowy ani o karze dożywocia, ani o 25, ani nawet o 15 latach pozbawienia wolności. We wtorek (15 września) skazał Gabrysia na 12 lat. Wyrok nie jest prawomocny. Wszyscy zapowiedzieli apelację.

ANNA DYLEWSKA



Ze stodoły zostały mury; Mariusz Banach w miejscu spalonej obory

Ogień w środku nocy

„Ogień zauważył mój brat cioteczny, który mieszka obok. Zadzwoił po straż i nas obudził. Wszystko było rozświetlone. Paliła się jednocześnie stodoła i drewniana obora. Próbowaliśmy wyciągnąć ze stodoły chociaż przyczepę, ale i jej nie udało się uratować”, opowiada Mariusz Banach (lat 31) ze wsi Łacha (gm. Turośl).

Mieszka z mamą, żoną i dwojgiem małych synów Krystianem (5 lat) i Kamilem (6 miesięcy) na kolonii. Jedynym sąsiadem jest właśnie kuzyn.

Całkowicie spaliła się drewniana obora, z murowanej stodoły pozostały ściany. Spłonęło tegoroczne zboże (ponad 10 metrów), słoma i narzędzia rolnicze.

Rano po pożarze Mariusz Banach znalazł za stodołą bańkę po benzynie. Sprawę wyjaśnia policja.



Pięcioletni Krystian pomaga tacie porządkować pogorzelisko

Szelest literek...

„Lubię czytać książki przygodowe. Mogą być grube”, mówi Natalka Cieniewicz (13 lat) z Kolna w Miejskiej Bibliotece Publicznej, obchodzącej 60 lat.

„Wcześniej więcej ludzi czytało dla przyjemności, dziś czytelnicy szukają książek kształcących, literatury użytecznej”, ocenia dyrektor Maria Jolanta Siwik, która w Bibliotece, obchodzącej 60 lat pracuje lat 26.

W bibliotece jest prawie 31 000 książek. 60 lat temu na półkach Powiatowej Biblioteki w Kolnie było 1 130 tomów. „Były to książki przysłane przez Ministerstwo Oświaty i Kultury. Czytelników ogółem w powiecie było 1419, w tym w Powiatowej Bibliotece 155”, informuje kronika. Biblioteka Powiatowa w 1949 roku nadzorowała 8 bibliotek gminnych i 20 punktów bibliotecznych. Mieściła się w rogowym budynku przy Placu Wolności 1 i Armii Czerwonej. Pierwszą jej szefową była Anna Osiecka. Prawdopodobnie ona także zaczęła pisać kronikę.



Natalka Cieniewicz



Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolnie Maria Jolanta Siwik

Nie ma już starej kamienicy. W 1971 roku Biblioteka otrzymała nowy budynek, specjalnie dla niej wybudowany. Po 20 latach została stamtąd przeniesiona do Kolneńskiego Domu Kultury. I tak jest do dziś. To dobre sąsiedztwo.

Od 7 lat wprowadzany jest komputerowy katalog. Kartoniki z metryczką książki wkrótce zastąpi monitor. Ale komputer nigdy nie zastąpi książki pachnącej drukiem, szeleszczącej kartkami i przyciągającej treścią...

„Chciałabym kiedyś uczyć dzieci literki i czytać”, powiedziała Natalka.

Wodociągi w całej gminie

Zakończona została budowa wodociągu ze Starych Kielcz przez Wszebory, Tyszkę Łabno (9,8 km). Jest to ostatnia sieć, która zakończyła, rozpoczętą w ubiegłym roku, budowę wodociągów w gminie Kolno. Teraz z 33,3 km sieci korzysta 191 gospodarstw z 11 miejscowości.

Na sprzedaż

Kolneńska filia białostockiego Bison Biału będzie sprzedana, zdecydowało w poniedziałek, 14 września, walne zgromadzenie akcjonariuszy Bison Biału. Powodem są kłopoty finansowe firmy, spowodowane spadkiem zamówień. Jednym z warunków pomocy finansowej, otrzymanej z Unii, była sprzedaż jednej z filii. W kolneńskiej pracuje około 100 pracowników.

Dożynki z samochodem

W czasie dożynek gminnych w Małym Płocku, które odbyły się w ubiegłą niedzielę, strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Chłudniach-Włódkach otrzymali samochód ratowniczo-gaśniczy.

Dyrektor po konkursie

Bogumiła Mikucka została wybrana w konkursie na dyrektora Szkoły Podstawowej w Filipkach Dużych.

Lekcje w sali baletowej

W sali baletowej Kolneńskiego Ośrodka Kultury i Sportu do końca września będą uczyć się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2, w której jeszcze trwa remont.

Świetlica w Koźle

Wniosek gminy Kolno na budowę świetlicy wiejskiej w Koźle z programu

„Odnowa i Rozwój Wsi” został wysoko oceniony i otrzymał dofinansowanie w wysokości 410 700 zł z Urzędu Marszałkowskiego.

Spragnieni

Puszkę piwa próbował ukraść w sklepie w Kolnie młody mężczyzna (28 lat), a w drugim sklepie po trzy batoniki sięgnął osiemnastolatek.

Kapliczka

Myśliwi Koła Łowieckiego „Szarak” w Koźle wystawili w ubiegłym tygodniu na skraju lasu drewnianą kapliczkę (na zdjęciu).





Elżbieta Czerwińska z rekordowym ziemniakiem;
pierwszy z lewej wójt Turośli Piotr Niedbala

Król Kartfliska!

Elżbieta Czerwińska z Turośli wychodowała w przydomowym ogródku ziemniak, ważący ponad 71 dekagramów! Zgłosiła go na konkurs na niedzielny (13 września) „Kartoflisku” w Ptakach (gm. Turośl), czyli organizowanej przez Gminny Ośrodek Kultury w Turośli imprezie folklorystycznej pod patronatem „Kontaktów”. I wygrała! Urósł, zapewniała, bez sztucznych nawozów. Jak wszystkie, miał trafić na stół jako placki ziemniaczane, za którymi przepadają jej dzieci.

Każdy z nas spotyka się w życiu

z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata także natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 086 216 42 43). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

REKLAMA

SEKOR
GLAZURA TERAKOTA
W twoim domu!

Najpiękniejsze płytki
ze wszystkich polskich fabryk!

Zapraszamy!

Aranżacje łazienek, przyjemne ceny, dowóz.

Łomża, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), tel. (086)473-77-91
Łomża, Al. Legionów 60 (była Jednostka Wojskowa)

Oferujemy TORF po 459 zł – dowóz gratis

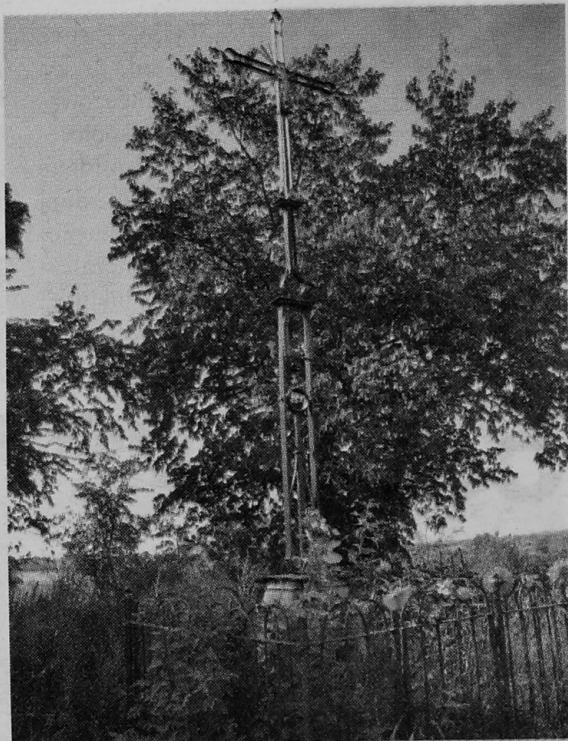
GEMARK wydzierzawi lub sprzeda

hale o pow. 500 m² i 1000 m² przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży;
hale produkcyjno-magazynowe: pow 2.200 m² ul. Meblowa 35
i pow 4.000 m² przystosowane do produkcji mebli
w Starych Kupiskach.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje
pod nr tel. (086)216-00-02, 216-00-30.

Opowieści kapliczne

Osadzony w grubo ciosanym piaskowcu żelazny krzyż z ozdobnie wykutą datą „1892 rok”, przed wojną stał przy drodze przez wieś na polu Mrozków. To przodkowie tej rodziny postavili go 50 lat wcześniej, twierdzi Teresa Sadowska (lat 77) z Czarnocina (gm. Piątnica). Mrozkowie byli znanym czarnocińskim rodem. Siedzieli na ziemi nad Narwią z dziada pradziada. Krzyż wystawili



Ponadstuletni krzyż, odnowiony za amerykańskie dolary potomków fundatora, ginie w zaroślach

Zarośnięta pamięć

prawdopodobnie w podzięce za uchronienie od zarazy. Najstarsi mieszkańcy Czarnocina pamiętają sprzed ostatniej wojny, że byli przy nim mogiły. Dziś grobów już nie znać, ale kości pochowanych na pewno spoczywają pod krzyżem, zapewniają. Jedni twierdzą, że w pierwszą wojnę światową pod krzyżem chowani byli rosyjscy żołnierze, drudzy, że spoczywają tam żołnierze polscy, polegli na piątnickich fortach w czasie wojny bolszewickiej w 1920 roku.

Teresa Sadowska pamięta, że za pierwszego Sowietę (około 1940 roku) głową wsi z nadania „ruskich” był jeden z Mrozków. „Ten Mrozek rozesłał wieści, że cała wieś ma się stawić na zebranie pod krzyżem, wokół którego był wolny plac. Dzieci odpędzili, ale mnie udało się zostać. Miałam 8 lat i schowałam się komuś pod pachę. Wszyscy skakali do siebie i krzyczeli, a Mrozek najgłośniej. Pamiętam do dziś jego słowa: <Jak swojego ucha nie widzisz, tak Polski widzieć nie będziesz!>. Zaczęły krążyć pogłoski, że Sowietci szykują się wywieźć wszystkich na Sybir. Ale nie zdążyli, wpiersami uciekli przed Niemcami”, wspomina Teresa Sadowska.

Po wojnie szesnastoletni syn Mrozka wyleciał na minie na fortach w Piątnicy. Na Mrozka

szykowali się partyzanci. Przygnębiony utratą syna i przestraszony groźbami partyzantów, zabrał córkę i wyjechał na zawsze z Czarnocina. Osiedlił się na Helu, twierdzi Teresa Sadowska. Ziemia, a z nią krzyż, przeszedł w inne ręce. Ostatni z Mrozków, mieszkający w Łomży, kilka lat temu odnowił krzyż. „Od sąsiadki wiem, że zrobił to na prośbę i za pieniądze ciotki z Ameryki”, mówi Teresa Sadowska.

Dziś krzyż, choć pięknie odnowiony, ginie w chaszczach, porastających jego otoczenie. Obok ktoś postawił nowy, drewniany domek. „Krzyż i teren wokół niego w latach 80. zostały wpisane do rejestru zabytków, jako miejsce pamięci. Teren należy do gminy. Próbowałam dogadać się z gminą Piątnica, że zajmę się utrzymaniem otoczenia krzyża w należytym porządku w zamian za część działki. Dostałam odpowiedź, że w świetle prawa gmina nie może zbywać terenu, który jest miejscem pamięci. Będę musiał odgrodzić się od tego bałaganu wysokim płotem”, mówi nowy sąsiad krzyża. W wielu wsiach o otoczenie przydrożnych krzyży, czyli pamięć o swojej przeszłości, dbają mieszkańcy. Czarnocin się do tego nie kwapi, lecz ogląda się na Urząd Gminy. (MK)



Wieniec parafii Kuczyn

„Tylko ręce twarde od pracy, głowa zaangażowana w życie społeczne i serce oddane środowisku dają pewność i bezpieczeństwo, niezależnie od koniunktury”, mówił w czasie dożynek diecezjalnych

która jest stolicą mleczarstwa w naszym kraju widać, jaki postęp z roku na rok dokonuje się w rolnictwie. Drodzy Rolnicy, jesteście dumą naszej ziemi. Niech nigdy nie zabraknie nam wszystkim powszedniego chleba”, powiedział marszałek Dworzański.

W tradycyjnym obrzędzie dzielenia się chlebem uczestniczył doradca prezydenta RP Michał Dworczyk, Marian Zalewski z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wicewojewoda podlaski Wojciech Dzierżgowski oraz starostowie, pre-

Duma naszej ziemi



Z kościoła na stadion w Wysokiem Mazowieckiem

w kościele pw. Św. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckiem Ordynariusz Łomżyński ks. bp. Stanisław Stefanek.

Dożynki diecezjalne połączone zostały z wojewódzkim świętem plonów. Rozpoczęły się nabożeństwem prawosławnym w cerkwi pw. Szymona Słupnika w Brańsku, które odprawił biskup siemiatycki Jerzy. Po uroczystościach religijnych „świętowanie” przeniosło się na stadion miejski, gdzie gospodarzem uroczystości był marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworzański.

„Wieniec dożynkowy i chleb obrzędowy są symbolami ciężkiej i ofiarnej pracy, bez której trudno sobie wyobrazić pomyślny rozwój naszego kraju i regionu. Szczególnie na tej ziemi,

zydenci, wójtowie, burmistrzowie i mieszkańcy gmin z całego województwa.

W czasie dożynek występowały zespoły ludowe, były kiermasze produktów regionalnych i rękodzieła artystycznego.

Konkurs na najpiękniejszy tradycyjny wieniec dożynkowy wygrali (3 równorzędne nagrody marszałka województwa, starosty wysokomazowieckiego i burmistrza Wysokiego Mazowieckiego) mieszkańcy wsi Patoki koło Brańska, Zbójnej oraz Kolo Gospodyń Wiejskich w Ogrodnickach. W kategorii wieńców współczesnych, nagrodzone zostały wieńce parafii Szczepankowo, Śniadowo i Popowa (parafia Grajewo).

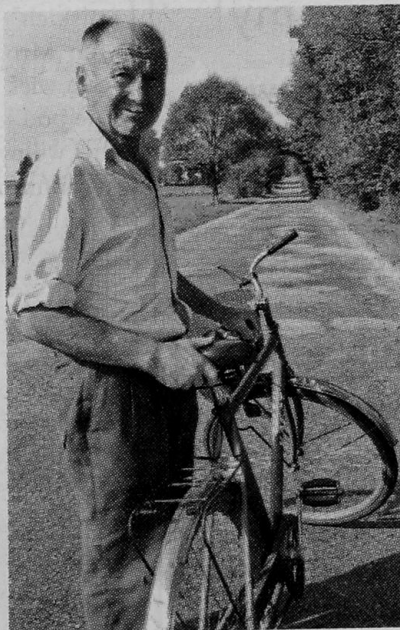
Tęsknota za „świderkowaniem”

Mieczysław Wnorowski (lat 69) z Leśniewa Niedźwiedz (gm. Kulesze Kościelne) wraca do domu ze sklepu. W przytwierdzonym do roweru koszyku bochenek chleba i dwa piwa. Kupił je u znajomej sklepowej „na krechę”, bo emeryturę dostanie dopiero za tydzień.

„Na miejscu jeszcze łoda zjadłem, bo lubię. Emerytura tylko 640 zł. Na niewiele starczy. I tak było prawie całe życie. Ożeniłem się, przyszedłem do „dziedziczki”. Wybudowałem stodołę i oborę”, opowiada.

Gospodarstwo (8 hektarów) przepisał jednej z trzech córek. Trochę żal mu było, gdy córka z zięciem sprzedali 1,5 ha. Mają troje dzieci. Mieczysław cieszy się, że powiększyli drewniany dom. W dobudowanej części jest pokój i łazienka.

„Już niczemu nie poradzę. Dwa razy leżałem w szpitalu na żołądek. Obsługiwały mnie pielęgniarki, jak zgrabne aniołki. Uczyły, jaką dietę stosować. A ja patrzyłem na nie i myślałem tylko o „świderkowaniu”. Mógłbym je dużo nauczyć... Nie tylko pielęgniarki. Ale... już nie poradzę żadnej”, mówi ze śmiechem i wsiada na rower.



Mieczysław Wnorowski



100 lat

Sto lat skończyła Maria Białowarczuk (na zdjęciu) z Kosiorek (gm. Ciechanowiec). O urodzinach pamiętała nie tylko rodzina, ale także burmistrz Ciechanowca Mirosław Reczko, który obdarował Jubilatkę koszem kwiatów i przekazał gratulacje od premiera Donalda Tuska oraz wojewody podlaskiego Macieja Żywno. Jubilatka jest matką trójki dzieci, ma pięcioro wnuków, dziewięcioro prawnuków i jednego praprawnuka.

Dożynki w Nowych Piekutach

Wsie Krasowo, Siódma, Łopienie Zyski, Koboski i Jabłoń Śliwowo zostały wyróżnione w konkursie na najładniejszy wieniec na X dożynkach gminnych w Nowych Piekutach. Do konkursu zgłoszonych zostało 15 wieńców. W czasie dożynek odbyły się rozgrywki piłki nożnej o puchar wójta gminy Nowe Piekuty. Zwyciężyła drużyna z Mazur, a kolejne miejsca zajęły: Nowe Piekuty, Tłoczewo, Hodyszewo oraz Stokowisko i Jabłoń Kościelna.

Najlepsza OSP z Kuczyna!

Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Kuczyna zwyciężyła w VI Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP w Sokolach, w których startowało 19 drużyn z powiatu wysokomazowieckiego. Drugie miejsce zajęła OSP Szepietowo, a trzecie OSP Wojny Szuby. Zwycięską drużynę w składzie: Marcin Puchalski, Daniel Heronimczuk, Paweł Heronimczuk, Piotr Sylwestrzuk, Kamil Marciniak, Piotr Adamczuk, Dominik Wróbel, Radosław Guzowski, Mateusz Guzowski, do zawodów przygotował kpt. Grzegorz Kulesza.

Fachowo w Świecie opon

„Kompetencja i uśmiech to atuty zakładu »Świat Opon« w Łomży (ul. Legionów), w którym zostałem profesjonalnie i miło załatwiony. Fachowością (a wcześniej objechałem kilka zakładów) i grzecznością zaskakuje pan Artur Raciś ze Świata Opon”, poinformował „Kontakty” nasz Czytelnik z Bogut Roman Świerżewski. „Ktoś powie, że tak powinni wszyscy pracować. Ale jest inaczej, dlatego za pośrednictwem „Kontaktów” dziękuję i informuję innych o dobrym zakładzie”, dodał Świerżewski.

Szkoła do muzeum

Stara szkoła ze wsi Kalinowo Solki (gm. Kulesze Kościelne) nie będzie już dalej niszczała. Wójt przekazał ją Białostockiemu Muzeum Wsi.

Łomżyńska ośmiornica siedzi na ławie oskarżonych lub w aresztach, a w Łomży odradza się...

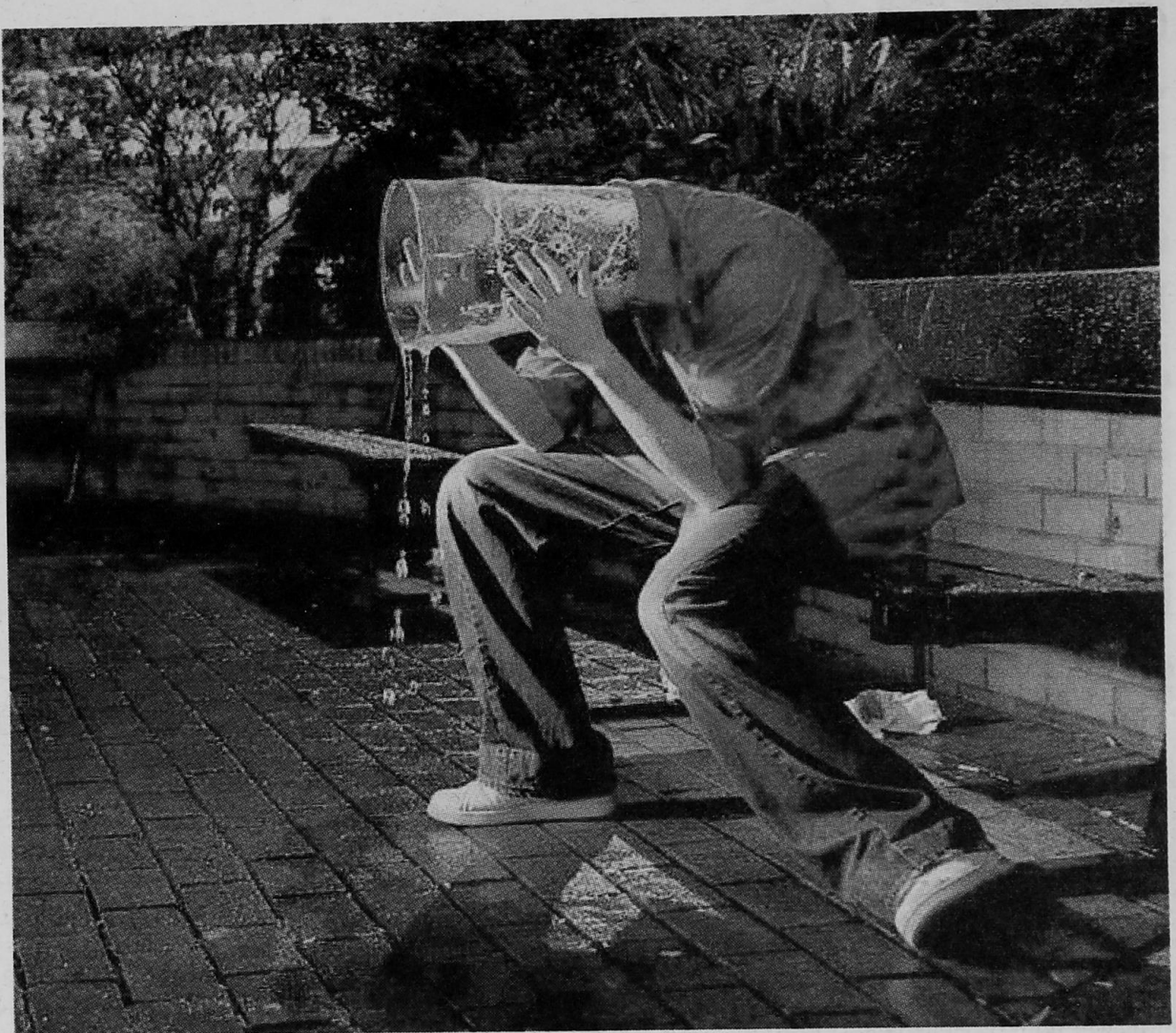
Z roweru do aresztu

Jest późny, sierpniowy wieczór, nad Łomżą zapada zmrok. Szosą Zambrowską w stronę ul. Polowej pedałuje na rowerze dwudziestolatek. Jedzie wężykiem i to zwraca uwagę policyjnego patrolu. Policjanci wzywają rowerzystę do zatrzymania się. Chłopak rzuca rower i ucieka. Policjanci ruszają w pogoń, łapią go. Chłopak wyrywa się, kopie, wali na oślep pięściami. W końcu ulega przeważającej sile. Skuty, ląduje w policyjnej izbie zatrzymań.

Tak 28 sierpnia 2008 roku wpadł narkotykowy dealer Artur Cz. (lat 20), mimo młodego wieku już czterokrotnie karany, w tym za handel narkotykami. Tego wieczoru był pod wpływem narkotyków. W kieszeniach miał 25 foliowych torebek z marihuaną, haszyszem, amfetaminą i ekstazy. Tak znaczne ilości wskazywały, że był ważnym dealerem i miał dojsię do zaopatrzenia.

Siatka na podsłuchu

Na pytania śledczych o źródło zaopatrzenia, Artur odpowiadał, że chłopaka, od którego kupił narkotyki, w ogóle nie zna. Dzięki zeznaniom jednego ze świadków śledczy ustalili, że Artur systematycznie zaopatruje się w narkotyki u Leszka Ł. (lat 26), bezrobotnego piekarza, również wielokrotnie karanego. Leszek Ł. prowadził narkotykowy biznes z bratem Hubertem (lat 30). Dealerom takim, jak Artur i wielu innych, dawał narkotyki w komis. Po sprzedaży towaru swoim stałym klientom, Artur rozliczał się z Leszkiem i brał kolejną partię w komis. Gdy został aresztowany, jego miejsce w „sieci handlowej” natychmiast zajęła siedemnastolatka, która wcześniej zaopatrywała się u niego w narkotyki „na własne potrzeby”. Funkcjonariusze zaczęli podsłuchiwać telefoniczne



ośmiorniczka

rozmowy i kontrolować sms-y siatki. Po pewnym czasie wkroczyli do mieszkania Leszka Ł. Wybrali moment, gdy Leszek zbył innemu dealerowi, Sylwestrowi S., prawie pół kilograma marihuany! Najpierw zatrzymali z towarem Sylwestra S., potem Leszka Ł., w którego mieszkaniu również były narkotyki. W podobny sposób rozpracowano „zaopatrzeniowca” Karola R. (lat 21) oraz biorącego od niego narkotyki Daniela B. (lat 18). W policyjne sieci wpadło też wiele płotek, czyli zaopatrujących się „indywidualnie”.

Zebrane dowody pozwoliły na postawienie Leszkowi Ł., Karolowi R., Arturowi Cz. i Danielowi B. zarzutów działania w zorganizowanej grupie przestępczej, czerpiącej korzyści z handlu narkotykami. W przesłanym już do Sądu Okręgowego w Łomży akcie oskarżenia, prokuratura zarzuca Leszkowi Ł. i Karolowi R., że wprowadzili na rynek co najmniej 7 kg marihuany, 9 kg amfetaminy i 300 tabletek ekstazy, czyniąc z handlu narkotykami stałe źródło dochodu. Artur Cz. i

Daniel B. zostali oskarżeni o obrót mniejszymi ilościami, ale w tej samej grupie. Artur Cz. dodatkowo został oskarżony o napaść na policjantów podczas jego zatrzymania w sierpniu ubiegłego roku.

Leszek Ł. przyznał się tylko do sprzedaży pół kilograma marihuany Sylwestrowi S. Nie miał wyjścia, bo Sylwester przyznał się, od kogo kupił ... Nie przyznaje się do działania w grupie ani do czerpania stałych dochodów z narkotyków. Karol R. nie przyznał się do niczego i odmówił składania wyjaśnień. Artur Cz. i Daniel B. utrzymują konsekwentnie, że kupili narkotyki od nieznajomych, a Leszka Ł. i Karola R. w ogóle nie znają.

Sześciu pomniejszych dealerów przyznało się do winy i zgłosiło chęć dobrowolnego poddania się karze. Przeciwko kilkunastu śledztwo toczy się dalej. Zostało połączone z innymi dochodzeniami, prowadzonymi pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Łomży, Zambrowie i Wysokiem Mazowieckiem, w których łącznie zarzuty usłyszało już 30 osób!

Brat po bracie

Wśród tych, którym prokurator chce postawić zarzuty, lecz nie może, bo sprawcy ukrywają się, jest Hubert Ł. (lat 30), brat oskarżonego Leszka. Warto wspomnieć, że nazwisko Huberta Ł. padało także w toczącym się od pół roku w Sądzie Okręgowym w Łomży procesie 17 oskarżonych przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku o handel narkotykami i inne przestępstwa w tzw. związku zbrojnym Generała. Co ciekawe, także nazwiska kilku zamieszanych w sprawę prowadzoną w Łomży są zbieżne z nazwiskami oskarżonych ze sprawy gdańskiej, tylko ludzie są kilka lat młodszy...

Złudzie łatwego zarobku na narkotykach ulegają całe łomżyńskie rodziny, w których w dealerkę wchodzi po kolei dorastający bracia. Młodszych nie odstrasza to, że starsi siedzą w aresztach lub więzieniach. Ośmiornica wciąż się odradza....

MAREK BORZYM

O świcie 17 września 1939 roku Rosjanie wkroczyli do Polski. Polacy dowiedzieli się o tym głównie z komunikatów radiowych. To efekt tajnego sojuszu ZSRR z III Rzeszą, paktu Ribbentrop - Mołotow. W dniu agresji sowieckiej broniła się jeszcze Warszawa i Twierdza Modlin, toczyły się krwawe boje na Lubelszczyźnie, bronił się Lwów. Do Łomży weszli, po wycofaniu się Niemców, 28 września



Mapa podziału Polski według paktu Ribbentrop - Mołotow, opublikowana w dzienniku „Izwestia” 18.09.1939 r. (źródło: Wikipedia)

Siedemnastego września 1939 roku była niedziela. Obudziłem się po ósmej. Nim się ubrałem, dochodziła dziewiąta. Miałem już wyjść do swoich żołnierzy, gdy ukazał się w drzwiach por. Ł. „Wiecie, co się stało? Wojska sowieckie wkroczyły do Polski”, odezwał się w progu. „Skąd macie tę nowinę?”, pytam, a jednocześnie zdaję sobie sprawę z tego, że przyniesiona przez Ł. wiadomość oznacza koniec działań wojennych. „Z radia”, odpowiedział porucznik. „Dziś rano podały o tym wszystkie rozgłośnie zagraniczne. A przez radiostację moskiewską zostało nadane przemówienie Mołotowa.

Łudziłem się przez chwilę, że Armia Czerwona nie weszła do Polski we wrogich zamiarach, ale natychmiast odrzuciłem to przypuszczenie. Od czasu, gdy rząd polski zawarł z Niemcami układ o nienapadaniu w roku 1934, stosunki polsko-radzieckie uległy pogorszeniu i nie poprawiły się do samego września.

Porucznik Ł. opowiedział dokładnie treść komunikatów radiowych. Podawały one także i to, że rząd polski opuszcza kraj, znajdując się w pobliżu granicy Rumunii. Poszedłem na kwaterę placówki. Tu już wiadano o wszystkim. Ludzie potracili głowy. Żołnierze czekali na to, co powiedzą oficerowie. Ci zaś byli bezradni i nie wiedzieli, co począć. I ciekawa rzecz. Chociaż wejście Armii Czerwonej nie było korzystne dla naszych zmagających się z Niemcami, nie wywołało ono wśród nas wrogości do tej armii. Zdawali sobie sprawę z całkowitej bezsilności Polski już na parę dni przed siedemnastym wrześniem, a także i z tego, że ten dzień nie rozstrzygał o wyniku wojny z Niemcami.

Dzień ten był dużym przeżyciem dla mnie. Jeszcze wczoraj przypuszczałem, że za kilka dni wojska nasze znajdą się w pobliżu granicy polsko-radzieckiej i że każdy będzie musiał

17 WRZ

rozważyć, czy iść do niemieckiej niewoli, czy przejść granicę i dać się internować na obszarze Związku Radzieckiego. Ta możliwość już nie istniała. Armia Czerwona nie chciała czekać, aż Niemcy zbliżą się do granic Związku Radzieckiego na odległość strzału działowego, lecz wyszła im naprzeciw.

Na kwaterze ożywiony ruch. Oficerowie II Oddziału „Narwi” rozładowali ciężarówkę z materiałem wybuchowym. To wskazywało, że oddział przygotowuje się do opuszczenia miasta. Widać było, że major Olędzki puszcza swych oficerów na wolną stopę. Pierwszy pożegnał się z nim kpt. Grzybowski. Podając mi rękę powiedział, że wyjeżdża w sprawach służbowych. Major szykował się do odjazdu, bo polecił dowódcy placówki postarać się o benzynę. Zostałem wyznaczony do odbioru benzyny, porucznik prosił o kilka beczek. Wyjechałem około dwunastej. Skład benzyny znajdował się na przedmieściu Pińska. Byliśmy już niedaleko, gdy usłyszałem alarm lotniczy. Opuściliśmy wóz. Bomby zburzyły kilka domów po obu stronach jezdni... W składzie benzyny zameldowałem, że mam odebrać pięć beczek. Komendant składu powiedział, że nie da takiej ilości. Nie ustępowałem, z pobliskiego sklepu zadzwoniłem do porucznika i załadowałem pięć beczek. Popołudnie zeszło na przygotowaniach do wyjazdu. Zmierzchało, gdy trzy samochody, dwa osobowe i ciężarówka, stanęły na placu, miejscu zbiórki sztabu korpusu. Za chwilę nadjechał chevrolet, z którego wysiadł mjr Olędzki. Kilka kilometrów za Pińskiem chevrolet majora zatrzymał się, wstrzymując samochody placówki. Tutaj odbyło się pożegnanie majora. Wróciliśmy do Pińska i wieczorem skierowaliśmy się do Janowa Poleskiego. Jechaliśmy w długim strumieniu samochodów sztabu gen. Kleeberga. Jechaliśmy całą noc. Rano zatrzymaliśmy się

w osadzie Lubieszów.

W Lubieszowie spotkaliśmy WL z warszawskiego SRI (Samodzielnego Referatu Informacyjnego). WL wyjechał z Warszawy ze sztabem warszawskiego korpusu. 17 września znalazł się pod Kowlem. Na wieść o wejściu wojsk radzieckich do Polski kierownik warszawskiego SRI kpt. Wierzbicki, udał się w stronę Rumunii, dawszy swym podwładnym wolną rękę.

Wiadomość o rozwiązaniu warszawskiego SRI zrobiła na dowódcy placówki duże wrażenie. Obrala go ze złudzeń, uświadomiła całkowicie, że to koniec działań wojennych. Skłoniła go też do powzięcia decyzji o rozwiązaniu placówki łomżyńskiej.

Porucznik postanowił ugościć przybyłych. Polecił Jabłonce przynieść litr wódki z posiadanych zapasów. Z pojawieniem się alkoholu narada zamieniła się w rozmowę o klęsce i jej przyczynach. Narzekaliśmy na niedołęstwo kierownictwa wojskowego w przygotowaniu do wojny, na zacofanie techniczne wojska... Wódki ubywało. Rozkleiła zwłaszcza porucznika i jego dwóch zaufanych agentów: Lidnera i Zachowskiego. Pod koniec śniadania wszyscy płakali rzewnymi łzami. Nawet w chwilach zwątpienia w zwycięstwo, zwierzał się przez łzy kierownik placówki, nie sądziłem, że takie będzie zakończenie działań wojennych w Polsce. Pod wieczór porucznik zawiadomił swoich podwładnych na zbiórce w klasztorze, że rozwiązuje oddział.

Następnego dnia nad ranem armia gen. Kleeberga opuściła Lubieszów i jechała na Kamień. Choć placówka była rozwiązana, żaden z jej członków nie miał ochoty rozłączyć się i podążać śladami armii. Dotarliśmy do Kamienia. Tu było pełno uciekinierów z różnych stron kraju, jak również rozbitków z wojska oraz okolicznych ziemian, obawiających się napadów na dwory.

Na stacji w Kamieniu pop miał radio. Wieczorem 19 września za-



Wkroczenie wojsk sowieckich do Polski (źródło: Wikipedia)

siedliśmy przy nim, żeby dowiedzieć się, co dzieje się w Polsce. Wszystkie polskie stacje były nieczynne. Nie udało się także złapać Warszawy. Wtedy nasze oczy zwróciły się na profesora, który znał niemiecki, francuski i angielski. Udało mu się uchwycić komunikat francuski o zwycięstwach niemieckich w Polsce, o szybkim pochodzie Armii Czerwonej w stronę Bugu, o oblężeniu i obronie Warszawy. Położenie wojenne nie uległo zmianie.

Jeszcze tego wieczoru porucznik ogłosił powtórnie żołnierzom i agentom, że zwalnia ich po rozwiązaniu oddziału, a każdy może iść, gdzie mu się podoba.

Wojska radzieckie weszły do Kamienia i Łomży 28 września.

STANISŁAW NIENAŁTOWSKI

To fragment „Wspomnień z lat 1939 – 1941”, nadesłanych przez Autora na konkurs „Wschodnie losy Polaków”, zorganizowany przez tygodnik „Kontakty” i SSP „Stopka” w 1989 r.

Stanisław Nienałtowski w sierpniu 1939 roku był urzędnikiem kontraktowym Samodzielnego Referatu Informacyjnego Sztabu Okręgu Korpusu nr 1 w Warszawie. 24 sierpnia otrzymał kartę powołania i został skierowany na zastępcę kierownika placówki łomżyńskiej. Placówka mieściła się w budynku Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Królowej Jadwigi (obecnie budynek Muzeum Północno-Mazowieckiego).

ześńia



Wrześniowy szlak

Trzy dni stacjonował w Zambrowie Szwadron Toporzysko, czyli pasjonaci historii, odwiedzający wrześniowy szlak z 1939 roku 3 Pułku Strzelców Konnych. Historyczną wyprawę, zorganizowaną w 70. rocznicę wojny obronnej 1939 roku, rozpoczęli 3 września w Czerwonym Borze. W Śniadowie uczestniczyli w uroczystościach rocznicowych i przybyli do Zambrowa. Kawalerzyści rozbili obozowisko na boisku przy Zespole Szkół Agropodsiębiorczości, czyli dokładnie w miejscu, gdzie 70 lat temu dokonano mordu na polskich jeńcach wojennych (zginęło ok. 300 żołnierzy). Uczestniczyli w mszy polowej i organizowali „żywe” lekcje historii.

„Wrzesień 1939 roku, także historię 3 PSK, prezentujemy na wystawie i pokazie multimedialnym w namiocie. W obozowisku jest pokaz musztry kawalerskiej, władanie szablą, oprowadzanie dzieci na koniach”, powiedziała Anna Faber.

Jest studentką III roku Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. „Wrześniowym



Anna Faber w namiocie wystawowym

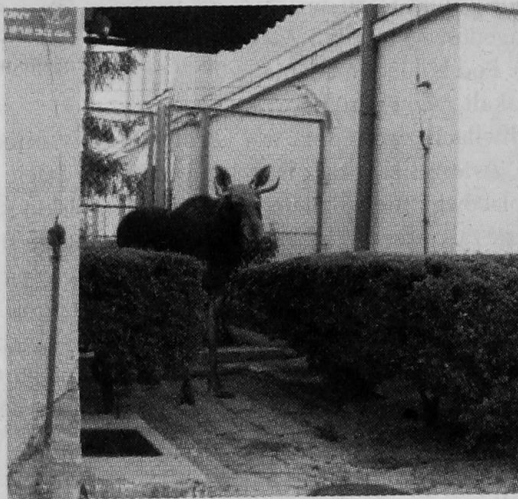
szlakiem” (około tysiąc kilometrów) wędrują studenci i pasjonaci historii różnych zawodów oraz 50 koni. Kawalerzyści przejdą przez piętnaście powiatów i na trasie zatrzymają się w dziesięciu obozowiskach. W niedzielę, 13 września, wyruszyli z Zambrowa do Hodyszewa. Będą uczestniczyć w bitwie pod Kockiem i wędrowkę zakończą 6 października w Kalinowym Dole.

Marszałek Sejmiku Bronisław Komorowski sprawuje patronat honorowy nad wyprawą „Wrześniowy szlak”.

Łoś wyszedł z kniei

Kilka godzin trwało polowanie na łosia na ulicach Zambrowa. Zwierzę, ważące 400 kilogramów, próbowali schwytać strażacy, policjanci i weterynarze. Gdy w końcu utknęło na jednej z posesji, zostało uspione za pomocą specjalnego karabinka. Po przewiezieniu do lasu, okazało się jednak, że łoś nie żyje. W ocenie weterynarzy, decydujący okazał się stres, który przeżył, a nie błędy ze strony prowadzących obławę i stosujących środki usypiające.

Inny łoś wpadł przez przednią szybę do autobusu na trasie Ciechanowiec – Perlejewo. Wydostał się z wozu przednimi drzwiami, choć nie wiadomo, co się z nim stało dalej. Lekkich obrażeń doznał kierowca autobusu.



Jerzy Dąbrowski

„Serdecznie dziękuję burmistrzowi Zambrowa za możliwość wydania publikacji poświęconej 71 Zambrowskiemu Pułkowi Piechoty, w którym służył mój ojciec. W Zambrowie mieszkaliśmy, tu urodził się mój brat, przed wojną

Ślad ojca

ojciec wywiózł nas do babci i już tu nigdy nie wróciliśmy. Ojciec poległ w bitwie o Zambrow 11 września 1939 roku. Po latach zacząłem tutaj szukać jego śladów”, mówił w czasie promocji książki „71 Zambrowski Pułk Piechoty” autor Jerzy Dąbrowski, syn oficera 71 pp kpt. Władysława Dąbrowskiego. Publikację, wydaną przez Miejski Ośrodek Kultury, wzbogacają fotografie ze zbiorów Regionalnej Izby Historycznej w Zambrowie.

Obchody 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej w Zambrowie trwały trzy dni. Zakończyły się w niedzielę, 13 września, mszą świętą, apelem poległych i złożeniem kwiatów pod pomnikiem 71 Pułku Piechoty oraz inscenizacją historyczną bitwy o Zambrow 1939 r.

Pomnik żołnierza II RP

„W 71 rocznicę bitwy o Zambrow zostanie odsłonięty w mieście pomnik żołnierza polskiego z okresu dwudziestolecia międzywojennego”, zapowiedział w czasie obchodów 70 rocznicy bitwy o Zambrow burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Wielkie pieniądze na szkoły

Do końca grudnia zostaną zakończone remonty w zambrowskich szkołach. Remont kapitalny sali gimnastycznej z zapleczem w SP nr 3 kosztował ponad 352 tys. zł; sanitariatów i holu w SP nr 5 - 214 tys. zł; SP nr 4 (stary budynek, kuchnia z wyposażeniem, instalacje) - 1 482 tys. zł. Na remont „czwórki” miasto otrzymało 235 tys. zł dotacji od ministra edukacji narodowej. Przy SP nr 4 rozpoczęła się już budowa Orlika (za 954 tys. zł), która zakończy się w październiku. Trzy szkoły podstawowe i gimnazjum mają już nowe pracownie nauki języków obcych. Przed zimą najstarsze przedszkole (Miejskie Przedszkole nr 1) zostanie odnowione (koszt 417 tys. zł). Pozostałe przedszkola mają nowe place zabaw (kosztowały 120 tys. zł).

Nasz Szpital

z kasą dla szpitala

Na koncie Stowarzyszenia Nasz Szpital w Zambrowie jest 100 200 zł z przekazanego procentu podatku oraz z nawiązek sądowych. Przeznaczone zostaną na zakup wyposażenia dla szpitala.

Strażacki prezent

Piłę spalinową i linę ratowniczą od wójta gminy Szumowo Zdzisława Lutostańskiego otrzymali strażacy z OSP w Łętownicy w 80 rocznicę.

Powstaje OSP w Paproci Dużej

W Paproci Dużej (gm. Szumowo) powstaje Ochotnicza Straż Pożarna. Chętnych jest 17 młodych mężczyzn, którzy wybrali spośród siebie prezesa Andrzeja Pskieta i komendanta Henryka Olszewskiego.

Protest i poślizg?

W sierpniu został rozstrzygnięty przetarg na budowę obwodnicy Zambrowa i Wiśniewa. Chciała ją budować trzynaście firm. Wygrała firma Bilfinger Berger Polska S.A., która zadeklarowała wykonanie za 325,6 mln zł (wartość kosztorysowa 570 mln zł). Kolejna oferta była o ponad 24 mln zł droższa. I ten oferent złożył protest. Białostocki Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddalił go jako bezzasadny. Protestującej firmie służy odwołanie do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Jeśli skorzysta z tej możliwości, budowa znacznie się odwlekać. Miasto liczyło, że we wrześniu lub na początku października zostanie podpisana umowa z wykonawcą i rozpoczną się prace.

BUDOWNICTWO

Rusztowania z USA do wynajęcia,
0-516-328-778 (fak.1153-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius, „CERAM” - Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81 (fak.1352-o-i)

Siatki ogrodzeniowe, bramy, furtki, przęsła, słupki, akcesoria. Nowość – ogrodzenia klinkieropodobne, ul. Nowogrodzka 236, (086)216-22-27, 0-608-332-905

DORADZTWO

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury amerykańskie, www. USAinfo.pl, (085) 741-70-74 (fak.1087-o)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11 (fak.041-o-i)

LOKALE

Wynajmę stancję uczniom lub studentom, 0-514-914-792 (fak.1356-oo-i)

Wynajmę lokal 42 m2, parter, ul. Ks. Janusza 11, na biuro lub sklep, 0-511-987-876 (fak.1375-o-i)

Lokal 100 m2 – tanio, 0-693-974-273 (fak.1397-o-i)

M-3 do wynajęcia, 0-694-107-233 (fak.1463-oo)

Stancja, (086)2160-434 (fak.1482)

Do wynajęcia lokale handlowe, Łomża, 0-604-402-041 (fak.1478-oo-i)

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Łomży, (086)4720-766 (fak.1510)

Wynajmę mieszkanie w centrum Łomży, 0-693-916-983 (fak.1505-i)

Wynajmę pomieszczenia na działalność magazynowo-handlowo-usługową, cena 7,5 zł/m2. „Podlasiak”, ul. Studencka 6 (były Kaszmir), tel. (086)216-07-01 (fak./kn-o-i)

Przyjmę uczennicę na stancję, Chojnowska Teresa, (086)216-24-49 (fak.1508)

Pokój uczniom, 0-787-639-640 (fak.1521-o-i)

Stancja uczniom, studentom (centrum), 0-517-364-188 (fak.1519)

Wynajmę – Warszawa Ursynów (5 min. od metra) 2-pokojowe, urządzone, ładne, 0-507-256-173 (fak.1514-i)

Sprzedam garaż, ul. Bema, 0-509-133-220 (fak.1520)

Wynajmę garaż, pokój z kuchnią studentowi/ce, (086)216-92-93 (fak.1526)

Pokój uczniom, 0-787-639-640 (fak.1521-o-i)

MEDYCyna

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466. (fak.2292-o)

MOTORYZACJA

Mercedes S diesel, 0-600-89-64-36 (fak.1392-o)

Ford Transit (1995r), 0-500-170-682 (fak.1509)

Sprzedam skuter Kingway (2007r), 0-500-170-682 (fak.1509)

Sprzedam VW Jetta części lub naprawę automat, 0-798-579-194 (fak.1504)

Opel Astra (1997r) gaz, 0-600-667-923, 0-662-271-849 (fak.1524)

Sprzedam motor szosowo-turystyczny Kawasaki (2005 r) – okazja, 0-600-770-454 (fak.1512)

Sprzedam Renault Megane Sedan, silnik 1,6 115KM, czarny metalic, stan idealny, bogate wyposażenie (skra, klima, alufelgi, 6 poduszek) cena 25500 tel. 0-602-196-341 (fak./sms)

Fiat Uno 0.9, moc 40KM, Benz + LPG, (rok 2000), czerwony 4300 zł. tel 0-791-865-778 (fak./sms)



Wyrazy szczerzego współczucia
Pani Jolancie Ostrowskiej i Rodzinie
z powodu niespodziewanej śmierci

MEŻA

składają

sędziowie i pracownicy

Sądu Okręgowego

i Ośrodka Migracyjnego

Ksiąg Wieczystych w Łomży

Sprzedam BMW e 30 1.6 gaz (rok produkcji 1991) centralny zamek z pilotem szyberdach, alarm, cena 3200 zł lub zamienię na inny tel. 0-889-925-152 (fak./sms)

Sprzedam Golfa II 1,3 +gaz rok 89 stan dobry cena 2200. Kontakt: (086)472-15-94 (fak./sms)

SPRZEDAM VOLVO S60 (09.2002 r) 2,4D 130KM. alufelgi, klimatyzacja, 4xAIRBag, radio CD. stan bdb. cena 34 000 zł, tel. 0-502-208-098 (fak./sms)

Sprzedam opel omega 2.0 (1996) felgi. Bardzo dobry stan, zrobiony rozrząd, 8000 zł do negocjacji tel.0-516-654-517 (fak./sms)

Sprzedam CC 704 różowy metalik (rok produkcji 1997) stan dobry, cena 1500 zł, Kontakt: 0-515-720-766 (fak./sms)

NAUKA

Przyjmę ucznia do nauki w zawodzie murarz, Zambrów i najbliższe okolice, 0-602-154-056 (fak.1464-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Łomża k/szpitala szeregówka mieszkalno - usługowa 300 m2, 690 000 zł, 0-604-732-302 (fak.1331-oo-i)

Sprzedam – bezpośrednio działki budowlane po 1000 m2, atrakcyjne położenie 1 km od Stacji PKP Dobczyn k/ Wołomina, cena do uzgodnienia!!! Tel. kontaktowy 0-603-596-116 (fak.1411-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116m2, (wydane pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego), tel. 0-604-22-76-58 (fak.tyt./km)

Sprzedam mieszkanie 80 m2 w bloku w Wiźnie, tel. 0-723-773-418 (fak.1457-o-i)

Sprzedam działkę o pow. 11 arów z warunkami zabudowy przy ul. Wiosennej 130 PLN/m2 tel. 0-505-134-033 (fak.1499-o-i)

Sprzedam nowe mieszkanie 45m2, Kazańska, tel. 0-512-606-287 (fak.1492)

Sprzedam mieszkanie 36,6 m2 w trakcie remontu, 0-516-874-369 (fak.1506)

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 2500 m2, tel. 0-602-68-27-26 (fak.1527)

Sprzedam ziemię 2 ha w Miastkowie, 0-784-112-354, 0-698-707-939 (fak.1530-i)

Sprzedam mieszkanie 28,3 m2 w Łomży, ul. Moniuszki, II p., winda, nowe meble, 104000 zł, do negocjacji, tel. 0-660-52-83-10 (fak.1529)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!

Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

DELTA
Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czaplacki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: strapowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszucha

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOOLIZM, ODRUCIA ALKOOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

Hurtownia "TWIST"

ul. Nowogrodzka 58
18-400 Łomża
tel. (086) 216 27 47

- słoiki twist i weck,
- zakrętki do słoików,
- kapsle do butelek,
- balony do wina,
- garnki z kamionki,
- otwieracze, sprężynki, uszczelki,
- szkło ozdobne,
- narzędzia ogrodnicze

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
Oddam kuchnię gazową z piekarnikiem (używaną) za ziemniaki, Kolno, 0-604-843-161

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym Zachód – Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777

Myjnia zatrudnię, 0-600-896-436

Magistrów i techników farmacji w Łomży zatrudnię, tel. 0-604-240-912

Zatrudnię pracowników do układania kostki brukowej najchętniej z doświadczeniem, 0-604-173-082

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, Skład Budowlany „Podbielski” zatrudni operatywnego mężczyznę na stanowisko przedstawiciela handlowego. Kontakt osobisty: Łomża, ul. Poznańska 103

Zatrudnię stolarza i pomocnika stolarza, 0-603-68-87-69

Zatrudnię pracownika na gospodarstwie przy krowach, tel. (086) 219-23-33

Zatrudnimy cieśli, zbrojarzy na terenie Łomży, tel. 0-509-432-960

Firma budowlana poszukuje przedstawiciela handlowego ze znajomością języka litewskiego lub rosyjskiego do nawiązania kontaktów ze wschodem, (086)279-02-08

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Sprzedam słomę, 0-504-219-124

Sprzedam jałówki cielne, tel. 0-601-864-272

Sprzedam ciągnik Ursus 1004 z turem, tel. (086)219-23-33

Kombajn ziemniaczany „Anna”, rozrzutnik obornika + burty do kiszzonek, wycinak do kiszzonek, tel. (086)4738-638

SPRZEDAM jałóvkę, wycielenie listopad, cena 3900 zł, Tel. (086)271-61-38.

Sprzedam słomę w belach, 20 zł sztuka, możliwy transport tel. 0-600-201-599

Sprzedam działkę z lasem około 20 ary położoną we wsi Czarnocin. Kontakt 0-515-720-766

NAPRAWA CIAGNIKOW I MASZYN ROLNICZYCH U KLIENTA. SZYBKO, PROFESJONALNIE, RZETELNIE TEL. 0-515-121-537

Sprzedam jałówki wysokocielne 4 szt. tel. 0-660-216-992

Troll stan dobry 7000 zł tel. 512127260

Sprzedam orkan kemper jednorzędowy 3500 zł tel. 0-512-127-260

Sprzedam drewno dębowe, suche, tel. 086 278-58-66

RÓŻNE

VIDEOFILMOWANIE Blue-Ray, DVD, 0-660-711-557, <http://hdstudio.eu.interia.pl>

Poszukuję wspólnika do budowy elektrowni wodnej, 0-792-189-879

Sprzedaż brykietu opałowego do C.O., tel. 0-600-770-454, (086)216-35-59

Zgubiono legitymację studencką wydaną przez Politechnikę Gdańską na nazwisko Izabela Bartnicka, numer legitymacji 76753

RTV – AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

SPRZEDAM

Drewno kominkowe, opałowe, 0-604-193-242, 0-508-324-856

Materac do masażu – nowy, (086)216-31-15

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619

Remonty i wykończenia wnętrz, 0-695-154-108



KOMAX Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A, tel. (086)218-03-78 e-mail: komax@lomza.com

KOLBIS DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165 tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65 tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY!!!

- Pokrycia dachowe: Blacha dachówkowa, Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

Cyklinowanie, remonty, 0-608-014-410

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

Dachy – krycie blachodachówka, dachówka, tel. 0-507-276-349

Mycie i malowanie budynków inwentarskich, czyszczenie konstrukcji stalowych, 0-504-433-810

Usługi remontowo-wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176

Malowanie dachów, 0-608-141-137

Elewacje, malowanie, szpachlowanie, 0-506-940-966

Garaże blaszane. Transport, montaż gratis – cały kraj. Producent: (029)761-50-20, 0-512-245-075

Czyszczenie dywanów, 0-600-896-436

Posadzki betonowe mixokretem, 0-505-290-132

Pranie: dywanów, wykładzin, tapicerki meblowych sprzętem firmy „Karcher”, 0-605-308-087. Solidnie i tanio

Okna, drzwi, bramy garażowe – sprzedaż, montaż, gwarancja. Zambrów, tel. (086)271-37-55, Łomża, 0-694-607-236

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109

Tynki tradycyjne, wykończenia, 0-668-132-027

Krycie dachów, 0-793-755-752

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, 0-888-208-391

Glazura, terakota, układanie, 0-608-453-091

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Sośnia Nad Biebrzą
ma zaszczyt zaprosić
na otwarcie ścieżki historycznej
które odbędzie się 27.09.2009 r.
o godz. 10.00 w Sośni



TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,

Polowa 45, 18-400 Łomża

tel. (086) 216-62-26

kom.0-604-05-10-82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- Pniewo - pow. 1698m² - 76 410zł
- Drożęcina Lubiejewo - pow. 1,8ha - 117.000zł (6,5zł/m²)
- Serwatki gm. Nowogród - pow. 8797m² - cena 10zł/m²
- Siwki gm. Zbójna - pow. 3300m² - 49 500zł
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 25zł/m²
- Budy Czarnockie - pow. 3,51 ha - cena 300.000zł
- Podgórze - pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 97 500zł
- Kupiski Stare - pow. 1255m², - cena 80 zł/m²
- Stara Łomża - pow. 1116m², projekt, pozwolenie na budowę - cena 149.000 zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1300m² - 200zł/m²
- Łomża, ul. Zakątek - pow. 634m², BUDOWLANA - 230zł/m² (145 820zł)
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. 1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 29,77m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 33,6m², kawalerka, I piętro - 93.000zł
- Porucznika Łagody - pow. 51,47m², 3 pokoje, 7 piętro - 130.000zł
- Śródmieście - pow. 49,17m², I piętro, 2 pokoje - 110.000 zł (TYLKO 2238 zł/m²!!!!)
- Oś. Konstytucji - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (2484 zł/m²)
- Centrum ul. Długa - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł

OFERTA DOMÓW

- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 150.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Łomża ul. Projektowana - pow. 80m², pow. działki 274m², możliwość zamiany na mieszkanie - cena 165.000zł
- Łomża, ul. Zdrojowa - pow. domu około 100m², pow. działki 1168m², budynki gospodarcze - 260.000zł
- Piątnica - pow. całk. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - 270.000 zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 400.000zł
- Łomża, ul. Głogowa - pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - 500.000 zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł
- Łomża, ul. Wojska Polskiego - pow. działki 677m², pow. budynku mieszkalnego 230m², pow. oficyny około 80m² - 520.000zł
- Wysokie Mazowieckie - pow. domu 219m², pow. działki 843m², budynek gospodarczy - 550.000zł
- Wdzykonia Drugi gm. Zambrów - pow. uż. 122,7m², pow. działki 4570m² - 280.000zł

OFERTA LOKALI

- Łomża, Osiedle Jantar - pow. 30,4m², parter - 112 000 zł
- Łomża, Śródmieście - pow. bud. około 100m², pow. działki 291m² - 230.000zł
- Łomża, Oś. Jantar - pow. 161,54m², parter - 405.000zł

(fak 701)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE** - ul. Kazańska, pow. 60,10 m², III piętro, 3 pokoje, stan do zamieszkania, 183.000 zł, **MER- 358 (NOWOŚĆ!!!)**
- **DOM** - Kupiski Stare, parterowy, nowa architektura, całkowicie wykończony, pow. 178/1400 m², 540.000 zł, **MER- 335 (OKAZJA - niska cena !)**
- **DOM** - Janowo, parterowy z poddaszem użytkowym, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER- 317**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 550.000 zł, **MER - 304**
- **DOM** - Łomża, zabudowa szeregową, stan do zamieszkania pow. 350/351 m², 600.000 zł, **MER - 347**
- **DOM** - Krzewo Nowe, parterowy, duże budynki gospodarcze, pow. 80/ 3.020 m², 133.000 zł, **MER- 302**
- **DOM** - Szumowo, piętrowy, dwurodzinny pow. 200m²/594 m², stan do zamieszkania, 350.000 zł, **MER- 336**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER- 303**
- **DOM** - Baliki, wykończony z kominem, nad rzeką Pisą, pow. 130/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DZIAŁKA** - Drożęcina - Lubiejewo z linią brzegową rzeki Narew, teren pagórkowaty, warunki zabudowy na dom letniskowy, pow. 1,23 ha, 175.000 zł, **MER-357 (NOWOŚĆ!!!)**
- **DZIAŁKA** - Nowogród, z warunkami zabudowy, obok rzeki Narew i skansenu kurpiowskiego, pow. 2.154 m², 98.000 zł, **MER-337**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 97.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Koziki, budowlana z mediami, bezpośrednio przy lesie, pow. 3000 m², 64.000 zł, **MER-343 (OKAZJA - niska cena !)**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 87.000 zł, **MER-341**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedlisko-wa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER-280**
- **DZIAŁKA** - Stara Łomża Zosin, z warunkami zabudowy, pow. 3.624 m², 245.000 zł, **MER-333**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, rolna, pow. 9300 m², 67.000 zł, **MER-342**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER-324**
- **FERMA** - Pniewo, produkcyjno-magazynowy, pow. 2.993m²/3,59ha, 1.550.000 zł, **MER- 318**
- **BAZA** - Pniewo, warsztat z wykończonym mieszkaniem 90 m², pow. 310 m²/ 6.000 m², 429.000 zł, **MER- 349**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, I p, II p, III p. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 153 m², II piętro, wykończony, wynajem 2.000 zł, **MER - 330**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 100 m², piwnica, wynajem 1.600 zł, **MER - 331**
- **LOKAL** - Małachowskiego, pow. 78,6 m², parter, duże witryny, wynajem 1.318 zł, **MER - 322**

(fak 652)



BIURO NIERUCHOMOŚCI

PÓŁNOC
REAL ESTATE



NEW connect
RYNEK AKCJI GPW

ul. Dworna 10

18-400 Łomża

lomza@polnoc.pl

Tel. 086 216-40-00 Fax. 086 216-21-63

LOKALE DO WYNAJĘCIA

- **Łomża, Towarowa** - pow. 385 m², czynsz 4 500 zł **LOM-136, TYLKO U NAS!**
- **Łomża, Towarowa** - pow. 810 m², czynsz 8 100 zł **LOM-137, TYLKO U NAS!**
- **Nowogród** - pow. budynku 528 m² pow. działki 2518 m², czynsz 5 000 zł **LOM-77, TYLKO U NAS!**

MIESZKANIA

- **Śródmieście** - pow. 32 m², 1 pokój, parter, cegła, cena 105 000 zł **LOM-98** Po kapitalnym remoncie!
- **Poznańska** - pow. 42 m² 2 pokoje, II piętro, pustak, cena 120 000 zł **LOM-36,**
- **Boh. Monte Cassino** - pow. 35 m², 2 pokoje, parter, pustak, cena 126 000 zł **LOM-124** OBNIŻKA CENY !!!
- **Al. Legionów** - pow. 58 m², 3 pokoje, IV piętro, pustak, cena 145 000 zł **LOM-100,**
- **Boh. Monte Cassino** - pow. 45 m², 3 pokoje, IV piętro, płyta, cena 147 000 zł **LOM-22,**
- **Mickiewicza** - pow. 46,1 m², 2 pokoje, VII piętro, płyta, cena 152 000 zł **LOM-33,** Po kapitalnym remoncie!
- **Ks. Janusza** - pow. 61m², 3 pokojowe, IV piętro, płyta, cena 174 000 zł **LOM-27**
- **Słowackiego** - pow. 48,8 m², 2 pokoje, IV piętro, płyta, cena 175 000 zł **LOM-21,**
- **Woj. Polskiego** - pow. 45,60 m², 2 pokoje, II piętro, cena 187 000 zł **LOM-128,** Po kapitalnym remoncie!
- **Śródmieście** - pow. 61 m², 3 pokoje, I piętro, cegła, cena 190 000 zł **LOM-115,**
- **Małachowskiego** - pow. 60,75 m², 3 pokoje, I piętro, płyta, cena 190 000 zł **LOM-61,**
- **Staffa** - 74 m², 4 pokoje, IV piętro, płyta, cena 200 000 zł **LOM-23,** Oferta specjalna !!!
- **Mazowiecka** - 55,5 m², 3 pokoje, II piętro, cegła, cena 210 000 zł **LOM-142** Bardzo atrakcyjne !
- **Prusa** - 48 m², 2 pokoje, IV piętro, płyta, cena 158 000 zł **LOM-143**

Oferty specjalne

- **Zambrów, Jana Pawła II 30** - 60 m², 3 pokoje, parter, cena 175 000 zł **LOM-134, TYLKO U NAS!**
- **Nowogród** - 36,23 m², 2 pokoje, I piętro, pustak, cena 87 000 zł **LOM-120**
- **DOM**
- **Piwnica, Nagórki** - pow. domu 140 m², pow. działki 2 600 m² wolno st. cena 183 000 zł **LOM-42,** Atrakcyjna lokalizacja nad rzeką !
- **Nowe Kupiski** - pow. domu 100 m², pow. działki 7200 m², cena 220 000 zł **LOM-135**
- **Nowogród, Serwatki** - pow. domu 135 m², pow. działki 500m², cena 335 000 zł **LOM-1,**
- **Stare Kupiski** - pow. domu 160 m², pow. działki 1 177 m², wolno st. cena 339 000 zł **LOM-47,** OBNIŻKA CENY!
- **Karwowo** - pow. domu 277 m² pow. działki 2200m², wolno st. 390 000 zł **LOM-87,** Siedlisko. OBNIŻKA CENY!
- **Konarzyce** - pow. domu 350 m², pow. działki 517 m², wolno st. Cena 490 000 zł **LOM- 106,**
- **Łomża, Sikorskiego** - pow. domu 300 m², pow. działki 850 m², cena 520 000 zł **LOM-129** Doskonała lokalizacja blisko centrum !!!
- **Giełczyn** - pow. domu 270 m², pow. działki 1700 m², cena 550 000 zł **LOM-125,**
- **Łomża** - pow. domu 120 m², pow. działki 350 m², bliźniak, cena 560 000 zł **LOM-82,**
- **Giełczyn** - pow. domu 180 m², pow. działki 1 000 m², wolno st. cena 580 000 zł **LOM-101,**
- **Łomża, Wyzwolenia 10** - pow. domu 177 m², bliźniak, cena 650 000 zł **LOM-84,** Dom wielorodzinny na działce o pow. 500 m² idealnie nadaje się dla dwóch rodzin. Cicha i spokojna lokalizacja. **TYLKO U NAS!**
- **Elżbiecin** - pow. domu 350 m², pow. działki 3 000 m², wolno st. cena 600 000 zł **LOM-49, TYLKO U NAS !!!**
- **Stara Łomża p/sz.** - pow. domu 404 m², pow. działki 2000 m², wolno st. cena 750 000 zł **LOM-85, TYLKO U NAS !**

**SKUTECZNE I NAJWIĘKSZE BIURO
NIERUCHOMOŚCI NA PODLASIU!!!!**

Więcej ofert i informacji na stronie
www.polnoc-lomza.pl

Tylko wybrane oferty!!!

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Opel Kadett (1993r), stan dobry, szyberdach, OC ważne i przegląd, cena 1500 zł; tel. 0-504-429-834

(k/b)

Kupię Ford Focus kolor czarny metalik, 3-drzwiowy, stan bdb (1999-2001 rok), wersja GHIA, cena do 15000 zł, tel. 0-503-08-03-72

(k/b)

Peugeot 206 2.0hdi 2002rok, wspomaganie, centr. zamek, elektryczne szyby, 5 drzwiowy cena 16.900 zł, tel. 604770395

(k/b)

VW Passat 1.9 tdi (1999rok) kombi, wspomaganie, centr. zamek, elektr. szyby, cena 13900 zł, tel. 0-604-770-395

(k/b)

Berlingo (2001r) 2.0Hdi 5-cio drzwiowy, klimatyzacja, elektryczne szyby, lusterka, roleta, kratka, centralny zamek, 2 x airbag, 0-668-208-817

(k/b)

Omega 2.0 gaz (1995r), czarny, alufelgi, 7.000 zł Telefon: 0-516-312-296

(k/b)

Golf III (1995r) 1.8 gaz, 3-drzwiowy, cena: 5.800 zł Telefon: 0-784-081-029

(k/b)

Golf 1.3B (1991) 5-drzwiowy. Cena: 2.200 zł, Telefon: 0-511-921-954

(k/b)

Sprzedam Opel Corsa 1.2 (1995r rok), benzyna-gaz, zadbane, gwarantowany, cena: 5.400 zł Telefon: 0-728-100-480

(k/b)

Toledo 1.6B (1992r), zielony, stan bdb, cena: 2.300 zł do uzg. Telefon: 0-889-980-611

(k/b)

Sprzedam Nissan Sunny 1.6 benzyna + gaz (1991r), cena 2000 zł do negocjacji, tel. 0-500-096-949

(k/b)

Skoda Felicia (XII.1998r) 1.3 MPI + gaz, stan bdb, cena 6000 zł do negocjacji, tel. 0-506-424-299

(k/b)

Mercedes 124 combi 4x4, automat, gaz sekw., full wersja, idealny na jesień i zimę, 12 000 zł; tel. 0-600-776-148

(k/b)

Sprzedam Daewoo Tico (1998r), cena 2000 zł, do negocjacji, tel. 0-602-531-877

(k/b)

Sprzedam skuter Jamstar, nowy, na gwarancji, 5KM, poj. 49cm, cena 3 099 zł, tel. 0-608-069-205, (086)216-42-43

(k/b)

Sprzedam Daewoo Nubira II 1.6, (rok prod.2000), srebrny met, stan bdb, cena 8200 zł. do uzgod., tel. 0-606-559-353

(k/b)

Audi A6 2.5TDI (2003/04 rok), bezwypadkowy 100%, 6-biegowa skrzynia, rok w kraju, cena 44500 zł; 0-600-88-22-05

(k/b)

Sprzedam VW Polo 1.2, benzyna (2002r), 15000 zł; tel. 0-608-12-66-81

(k/b)

Audi A4 1.6 101KM (1995 r) bordowy metalik, klimatronic, el. szyby,

(k/b)

el. lusterka, el. szyberdach, ABS, centralny zamek z pilotem, cena: 11500 zł. Kontakt: 0-787-453-011

(k/b)

Sprzedam Opla Tigre z silnikiem 1.4 16V z roku 1995/1996; benzyna + Gaz; Felgi aluminiowe do tego Czarna; Stan Bardzo dobry; 7500 zł tel. 798709434

(k/b)

Renault Laguna 2.0 (2001 r.), srebrny metalik, bogate wyposażenie, (pierwszy właściciel), 17900 zł, tel. 0-662-29-62-24

(k/b)

Sprzedam Passata kombi (rok 1998/99) pełna opcja z alarmem, stan bardzo dobry cena 14500 zł, tel. 0-784-034-128

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo Classic 1.4, stan bardzo dobry, granatowy. Wspomaganie, hak, cena 8500 zł, tel. 0-512-341-162

(k/b)

Sprzedam ford mondeo 1.8 benz (rok 1998) 3500 zł tel. 0-696-028-829

(k/b)

Sprzedam Fiata Seicento 900 w dobrym stanie, z małym przebiegiem, cena 7000 zł, tel. 0-697-05-67-17

(k/b)

Volkswagen Golf III, kombi, cena 7000 zł, (1994r), benzyna 1.8, benzyna, 662-118-882

(k/b)

Mercedes C klasa W202, (rok 2000) kombi, 2.2 diesel, 164000 km, srebrny metalic, 26000 zł, tel. 0-693-301-200

(k/b)

Sprzedam Fiata Ducato 10, 1.9D, (rok 1998), stan bdb, cena 9.000zł + VAT. 0-600-701-834

(k/b)

Passat (2002 r), 1.9 TDI, 130 KM, kombi, 25.500zł, tel. 0-798-719-501

(k/b)

Daewoo Nubira II kombi, rok 2000, 2.0 benzyna, czerwony, cena 10000 zł, tel. 0-602-823-838

(k/b)

Mazda 626, rok 1999, cena 14000 zł, niebieski metalic, ABS, el. szyby, el. lusterka, klimatyzacja, alufelgi, bezwypadkowy, tel. 0-692-347-001

(k/b)

Opel Astra, cena 19900 zł, rok produkcji: 2004, 230 000 km, skrzynia biegów: manualna, moc: 75 KM (55 kW), pojemność skokowa: 1700 cm3, olej napędowy (diesel), srebrny-metallic, tel. 509 217536

(k/b)

Skoda Octavia 2001 r.132000 km, diesel, TDI, zielony (agawa) metalic 23400 zł, (0-85) 749-13-33

(k/b)

Sprzedam Fiata Brava 1.4 XS, gaz, przebieg 95 tys, cena 5700 zł, 0-600-815-311

(k/b)

Sprzedam Opla Calibrę. pojemność silnika 2.0. moc 85 KM, paliwo benzyna / gaz, rok produkcji 1992, stan techniczny dobry, kolor czerwony. Wyposażenie: ABS, elektryczne lusterka, immobilizer, szyberdach. Cena 4000zł. do negocjacji. Tel. 0-511-193-923

(k/b)

Sprzedam Golf IV 1.9 SDI z 1999 roku, przebieg 147 tys. km, srebrny, 3 drzwi, alufelgi, stan bdb, 15700 zł, tel.0-514-066-499

(k/b)

Mazda 323f 1.8b (1992), 2 lata w kraju, pełna opcja, bez skóry. Cena: 2.800 zł Telefon: 0503-198-756

(k/b)

Seat Toledo 1.6B (1992) zielony, stan db., cena 2.300 zł do uzgodnienia. Telefon: 0-889-980-611

(k/b)

Probe 2.0 gaz (1996r), czerwony, tuning, cena: 7.500 zł. Telefon: 0-501-986-295

(k/b)

Peugeot 107 1.0 benz. 2006 rok 16 tys. km. grafit metalik, stan IDEALNY! Cena 19500 zł Kontakt: tel. 0-511-265-748

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Golf III 1.8 kombi (1996r.) benz.+ LPG, cena 8400 zł, tel. 0-788-017-034

(k/b)

Golf 1.3 B (1991r) 5-drzwiowy, cena 2200 zł, tel. 0-511-921-954

(k/b)

Nexia 1.5 (1997r), srebrny, II właściciel, cena 2800 zł, tel. 0-519-109-232

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam 100 bel słomy 30 zł/szt., (086)273-68-91 (k/b)	Ziemia orna, łąki, pastwiska, las, staw, 990 tys. zł, (086)214-00-74 (k/b)	tel: (086) 472-00-50 (k/b)	Telefon: 0600-783-864 (k/b)
Zbiornik do mleka 1200 L Eurotank, (2003r), 12000 zł, (086)278-576-906 (k/b)	Sprzedam 5 szt. jałówek, cena 4 000 zł, 0-500-248-308 (k/b)	Zetor przedni napęd, wspomaga- nie, sprawny technicznie, cena: 14500 zł, tel: 0609-372-586 (k/b)	Prasa Krone KR 8-16, zmienno- komorowa, szeroki podbierak, szerokie ogumienie, centralne smarowanie, 2x sznurek, stan bdb. Cena: 24.000 zł Telefon: 0600-783- 864 (k/b)
Sprzedam pszenżyto 20 ton, 380 zł/tona. Zambrów, proszę dzwonić po 19.00 (086)271-08-14 (k/b)	Rozrzutnik jednoosiowy 4000 zł, tel. 0-792-693-055 (k/b)	Sprzedam silos do zboża, 25 t, cena: 3000 zł, tel: 0-502-906-504, 0-519-562-512 (k/b)	Sprzedam klacz gniada 8- letnia + źrebak 5 m-cy. Cena: 6.000 zł Telefon: 0606-638-764 (k/b)
Sprzedam siewnik do nawozów Amazona 600 kg, stan bardzo dobry, cena 2000 zł. zambrów, (086)271-08-14 (k/b)	Sprzedam sianokiszonkę 50 bel, 70 zł/szt., tel. 0-511-228-975 (k/b)	Sprzedam nóż do kisonki BVL z windą lub Strouman, stan bdb, cena: 3800 zł, tel: 0-602-292-210 (k/b)	Sprzedam krowę cielna, wyciele- nie na 9 grudnia. Cena: 1.550 zł Telefon: 0886-630-502 (k/b)
Sprzedam prasę kostkującą Claas Markant 50 stan dobry, cena 4000 zł, (086)271-08-14 (k/b)	Sprzedam kombajn zbożowy Claas 2.8 m - 16 000 zł, tel. (086)278-51- 52 (k/b)	Prasa kostkująca Sipma Z 224-1, drabinka, pierwszy właściciel (1994) stan bdb, Czyżew, Cena: 13.000 zł Telefon: 0503-070-222 (k/b)	Sprzedam 3 jałówki wysokocielne, mleczne. Cena: 3.500 zł szt Tele- fon: 0608-456-107 (k/b)
Kombajn Fahr M1102, cena 6000 zł, (086)474-34-38 (k/b)	Sprzedam T25 (1980), oryginalna kabina, stan db, cena: 6000 zł, tel: 0-691-027-196 (k/b)	Prasa belująca Welger RP 12S . Cena: 17.000 zł Telefon: 0609-372- 586 (k/b)	Do sprzedania ziemniaki jadalne Irga, 5t. Cena: 0,40 zł kg Telefon: 0503-641-575 (k/b)
Sprzedam krowę 9 lat z cielacz- kiem, 0-502-38-11-23 (k/b)	Prasa kostkująca Sipma Z 224-1, drabinka, pierwszy właściciel (1994) stan bdb, Czyżew, cena: 13000 zł, tel: 0-503-070-222 (k/b)	Plug 5 skibowy Kverneland, pół- zawieszany. Cena: 9.000 zł Telefon: 0609-372-586 (k/b)	Plugi 5-skibowe Unia Grudziądz, 2500 zł, tel. 0-511-036-005 (k/b)
2 klacze zimnokrwiste sokólskie, 3-letnie + źrebak – kwalifikują się do dopłat, cena 14000 zł, (086)472- 17-17 (k/b)	C360 (1982) kabina, stan bdb, cena: 13900 zł, tel: 0-516-852-187 (k/b)	Sprzedam John Deere 975 (1985), kabina, heder 4.20m, silnik 150KM, rok po remoncie, sprawny 100%. Cena: 30.000 zł km Telefon: 0798- 735-487 (0-85)878-98-35 (k/b)	Rozrzutnik jednoosiowy, cena 4000 zł, tel. 0-782-694-430 (k/b)
Ziemia orna, łąki, pastwiska, staw, ła, siedlisko nad Narwią, 990 tys., (086)214-00-74 (k/b)	Jałówki mleczne do zacielenia, 5 szt, cena: 2000 zł/szt tel: 0-506- 799-992 (k/b)	Sprzedam Massey Ferguson, model 168 70KM, z turem, 100% sprawny, stan bdb. Cena: 22.000 zł (k/b)	Siano w belach, I pokos, 80 szt. gm. Czyżew, cena 40 zł. tel. 0-511- 264-001 (k/b)
Agregat uprawowy z wałkami – 1800 zł, zgrabiarkę karuzelową – 1500 zł, młynek do boża – 1400 zł, siewnik zbożowy Amazona – 3500 zł, plugi-4 2000 zł; 0-604-643-495 (k/b)	Zetor 12145, napęd, tur 3-sekcyjny (1989), stan bdb, cena: 45000 zł, (k/b)		
Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna” 14 tys. prasa Sipma, kost- kująca 12 tys., sadzarka czeska, 700 zł, tel. (086)273-69-71 (k/b)			
Sprzedam krowę 2-latkę, czerwona, cena 3000 zł – do uzgodnienia, (086)473-89-09 (k/b)			

REKLAMA

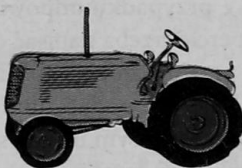
**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY**

**MTZ BELARUS
POL - FOTON**

TURY I INNY SPRZĘT Z MONTAŻEM

**ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12**

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: KTN +
treść ogłoszenia
(maksymalnie 160
znaków). Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

Lekarz domowy

Mój mąż w czasie snu chrapie. Nie jest to każdej nocy, ale często. Budzę się i nie mogę zasnąć. Namawiałam go na pójście do lekarza, ale stwierdził, że to nie choroba i nigdzie nie pójdzie. Czy chrapanie można wyleczyć?

Marzena

Na świecie chrapie prawie dwa

miliardy ludzi, w Polsce około 8 milionów, w tym 70 proc. to mężczyźni. Chociaż wydaje się błahostką, dla wielu par jest jednym z poważniejszych życiowych kłopotów. Poza tym jest bardzo niezdrowe, gdyż zmniejsza się ilość wdechów i stają się coraz krótsze, co powoduje zaburzenia oddechowe (niebezpieczne bezdechy). W efekcie gorsze dotlenienie organizmu, a po przebudzeniu chrapający jest osłabiony i zmęczony. Chrapa-

nie może być przyczyną kłopotów z koncentracją, zapamiętywaniem, senności i depresji.

Aby leczyć chrapanie, trzeba poznać przyczynę. A mogą być różne: otyłość, wypicie alkoholu przed snem, palenie, skrzywiona przegroda nosowa lub jeszcze inne. Chrapanie można wyleczyć lekami lub precyzyjnym miejscowym zabiegiem i dlatego trzeba zgłosić się do lekarza.

Pytanie intymne

Wiem, że można kochać się z prezerwatywą i wtedy jest bezpiecznie. Ale co zrobić, gdy prezerwatywa pęknie albo się zsunie i wtedy nie wiadomo, jaki może być finał. Czy istnieje jakieś zabezpieczenie na takie okoliczności?

Miałam podobny przypadek i prawie umierałam ze strachu. Wcześniej zawsze miesiączkowałam regularnie i nagle okres spóźnił się cały tydzień. Myślałam, że zwariuję, ciągle sprawdzałam, czy się nie pojawił i już widziałam siebie w ciąży. Nie mogłam się uczyć ani o niczym myśleć. Nie potrafię opisać swego przerażenia. I w dniu, w którym zdecydowałam się pójść do lekarza, pojawiła się miesiączka. Co to była za radość.

Milena

Dla zapominalskich, którzy nie zabezpieczą się wcześniej albo na okoliczności pękniętej prezerwatywy, jest awaryjna antykoncepcja i bezpieczeństwo. To pigułka do zażycia po stosunku. Należy z niej skorzystać przed upływem 72 godzin od współżycia. Tabletki „po” są dostępne wyłącznie na receptę. Przepisuje je lekarz w wyjątkowych wypadkach, bo nie są obojętne dla zdrowia. Nie można ich nadużywać, a już na pewno nie mogą być stosowane za każdym razem, jako środek antykoncepcyjny.

Opóźniająca się miesiączka budzi panikę, bo może oznaczać, że doszło do zapłodnienia. Ale też często po seksie bez zabezpieczenia, powodem opóźnienia jest właśnie wielki stres. Uspokojeniem może być wówczas wykonanie testu ciążowego (łatwy w wykonaniu, zestaw można kupić bez recepty w aptece za około 20 zł). Wiarygodność testów ciążowych określana jest na 95 proc. i więcej. A jeszcze większą pewność daje badanie krwi lub moczu.

Pod paragrafem

Miałam pracować półtora roku, a szef wcześniej wręczył mi wypowiedzenie umowy o pracę. Czy mogę odwołać się do sądu?

Anna

Gdy pracownik uważa, że wypowiedzenie umowy o pracę jest nieuzasadnione lub narusza przepisy prawa pracy, może w terminie 7 dni odwołać się do sądu. Pracownik zatrudniony na czas

określony albo na czas wykonania określonej pracy, może żądać odszkodowania. Jego wysokość jest limitowana, przy umowie na czas określony, nie więcej niż za trzy miesiące. Pracownik odwołujący się od wypowiedzenia umowy o pracę, musi określić żadaną kwotę, a w pozwie opisać, dlaczego, jego zdaniem, wypowiedzenie umowy jest niezgodne z prawem.

Pracodawca musi poinformować pracownika, że na wniesienie

odwołania ma 7 dni. Odwołanie składa się w sądzie rejonowym w wydziale pracy. Nie ma opłat. Gdy żądanie odszkodowania jest niższe niż 10 tys. zł, sprawa zostanie rozpoznana w postępowaniu uproszczonym. Pozew musi zostać złożony na specjalnym formularzu (do pobrania ze strony internetowej ministerstwa sprawiedliwości, www.ms.gov.pl lub można otrzymać w dowolnym sądzie).



Poznajmy się

Z tej strony Andrzej (42 lata), szatyn o wzroście wysokim, bez zobowiązań i nałogów. Jestem spokojnym, tolerancyjnym mężczyzną, mieszkam i pracuję na wsi. Chciałbym zaprzyjaźnić się z miłą Panią, a jak los pozwoli, związać się z nią na dobre i na złe. Daj znać, może właśnie na Ciebie czekam, tel. 798 429 042.

Podlasiak

Hej, Dziewczyno! Jestem samotnym brunetem o ciemnych oczach (lat 26) i szukam drugiej połówki (lat 18-28). Jeżeli masz dziecko, nie będzie przeszkodą w naszym związku. Marzę o bliskiej, dobrej dziewczynie, o założeniu ciepłej, serdecznej rodziny. Napisz (podaj adres) lub zadzwoń, tel. 519 577 964.

Adam

Białostoczanin (39 lat) o młodym wyglądzie. Poznam Panią, która otworzy swe serce i zaakceptuje fakt, że chwilowo przebywam w zakładzie karnym. Finansowo i mieszkaniowo niezależny, niedługo opuszczam te mury. Jestem dobrym człowiekiem. Dziecko nie stanowi problemu. Nie szukam przygód, chciałbym mieć własną, kochającą się rodzinę. Czekam na Twój krok w moją stronę. Foto mile widziane.

Piotr

Jestem spokojnym, cierpliwym, pracującym, wysokim kawalerem (lat 26). Mieszkam w mieście. Szukam kochanej i kochającej dziewczyny. Nie interesują mnie flirty i przelotne znajomości. Może uda nam się założyć stały, bliski związek na dobre i na złe chwile, na szczęście i na smutek. Napisz sms, zadzwoń, nie podaję adresu, tak szybciej się poznamy, tel. 505 877 116.

Pracujący

Czy wiesz, co to jest samotność po sześćdziesiątce? Jeżeli poznałeś tę pustkę, napisz do mnie. Jestem kobietą średniego wzrostu, finansowo niezależną z własnym, samotnym M. Chciałabym poznać miłego, opiekuńczego Pana (lat 60-85), bez nałogów z własnym mieszkaniem, finansowo niezależnego. Może między nami narodzi się piękna przyjaźń, bliskość, a może

nawet i coś więcej... Uczucia nie znają wieku. Odezwijs się.

Samotna w mieście

Pogodny, optymistyczny kawaler (29/176 cm), brunet o piwnych oczach i sylwetce sportowca. Za małe wykroczenie obecnie przebywam w zakładzie karnym. Już wkrótce wyjdę na wolność. Pragnę ciepła domowego ogniska, założyć rodzinę, opartą na wierności, szcunku i zaufaniu. Szukam prawdziwej miłości. Zrobię wszystko, byś była najszczęśliwszą kobietą. Mam trochę wad, ale i mnóstwo zalet. Poznajmy się. Zdjęcie mile widziane.

Janek

Listy do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy.

Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



Roman Dmowski z Marią Niklewicz, rok 1932

Strażniczka pieczęci

Muzeum Niepodległości w Warszawie uczciło przypadającą w tym roku 90 rocznicę podpisania Traktatu Wersalskiego sensacyjną wystawą pt. „Powrót Polski na mapę. Traktat wersalski 1919”, na której zaprezentowane zostały oryginalne dokumenty z odnalezionego prywatnego archiwum Romana Dmowskiego z lat 1915 – 1919 oraz pieczęć srebrna z herbem Pobóg, rodzimym herbem Dmowskich, którą Roman Dmowski odcisnął pod swoim podpisem na Traktacie Wersalskim!

Dzieje tego archiwum zaczęły się w styczniu 1939 roku w Drozdowie (gm. Piątnica), rodzinnej siedzibie Lutosańskich, przyjaciół Romana Dmowskiego. Po bankructwie ostatniego z Lutosańskich, w 1937 roku dwór z resztówką odkupiła na licytacji Maria z Lutosańskich Niklewiczowa (1888 – 1979). Była jego właścicielką prawie do końca życia. W 1938 roku zaprosiła do Drozdowa Romana Dmowskiego, jednego z czołowych polityków polskich XX wieku, przedstawiciela Polski na Konferencji Pokojowej w Wersalu w 1919 roku, który stracił wtedy swój majątek w Poznańskim, był chory, samotny i praktycznie bezdomny. Mąż Marii Mieczysław Niklewicz (1880 - 1949) był jego współpracownikiem w czasach, gdy Dmowski udzielał się czynnie w polityce. Maria знаła „pana Romana” od dziecka jako przyjaciela rodziny Lutosańskich. Roman Dmowski spędził w Drozdowie ostatnie pół roku życia. Po jego śmierci w styczniu 1939 roku, pod opieką

Niklewiczów zostało jego osobiste archiwum i pamiątki z całego życia. Strzeżenie tej spuścizny nie było łatwe. W 1940 roku dwór zajęły i ogłosiły wojska sowieckie. Niklewiczom udało się część rzeczy ukryć. Wśród nich pieczęć, którą Dmowski sygnował Traktat Wersalski. Po wojnie Niklewiczów miało na oku UB. „Od mieszkańców Drozdowa dowiedziałam się, że Maria Niklewiczowa musiała chować te rzeczy przed rewizjami. Pieczęć Romana Dmowskiego ukrywała w skrzyni na węgiel”, mówi Stanisława Chyl, była dyrektor Muzeum Przyrody w Drozdowie.

W 1978 roku, czyli rok przed śmiercią, Maria Niklewicz sprzedała mocno zrujnowane gniazdo Lutosańskich Urzędowi Wojewódzkiemu w Łomży na dom pracy twórczej (ostatecznie powstało w nim Muzeum Przyrody). Stanisława Chyl próbowała dociekać, co stało się z pamiątkami po Dmowskim, ale nie trafiła na żaden ślad. Sądziła, że są w posiadaniu rodziny Niklewiczów (Maria i Mieczysław mieli pięcioro dzieci) i czekają na swojego odkrywcę. Tymczasem, jak poinformował kurator warszawskiej wystawy, archiwum Romana Dmowskiego otrzymali z Anglii! Dokumenty i pieczęć przyjechały do Warszawy w wielkiej walizce, która podobno nigdy nie była otwierana...

Jak walizka trafiła z Drozdowa do Anglii w czasach żelaznej kurtyny, pozostaje na razie tajemnicą. Jedno jest pewne: strażniczka pieczęci z Drozdowa wypełniła swoją misję. (MK).

Łomża

IV Ogólnopolski Festiwal Anglojęzycznej Piosenki Filmowej i Musicalowej Sundtrack 2009, Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 – 216 – 32 – 26), piątek 18 – niedziela 20 września.

O zwycięstwo walczyć będzie 22 młodych wokalistów jazzowych z różnych stron Polski. Łomżę reprezentować będzie laureatka wielu konkursów i festiwali Urszula Durzyńska. Koncert inauguracyjny piątek, godz. 18.00. Koncert galowy z udziałem 10 laureatów Festiwalu i recital wybitnego polskiego wokalisty jazzowego Janusza Szroma niedziela, godz. 17.00. W programie również dwa maratony filmów muzycznych (sobota, niedziela, godz. 20 – 23.30).

„Dwa królestwa”, Katedra Łomżyńska (ul. Dworna 25), niedziela, 20 września, godz. 19.00.

Pod patronatem „Kontaktów”, kolejny koncert w ramach V Jesiennego Muzycznego Festiwalu „Sacrum et Musica”. Z Orkiestrą Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego wystąpią: Nikodem Antosik (fagot), Paweł Synkiewicz (obój) i Michał Zarych (organy). W programie: Koncert na obój i fagot Vivaldiego oraz Koncert na organy i orkiestrę nr 13 F-dur HWV 295 Haendla.

Akwarele Ireneusza Chylińskiego, Galeria N w Klubie Garnizonowym (al. Legionów 133), wtorek, 22 września, godz. 18.00.



Prezentacja twórczości zambrowskiego malarza w łomżyńskiej galerii. Tym razem są to urokliwe pejzaże (na zdjęciu), malowane farbami wodnymi. Ireneusz Chyliński uprawia także malarstwo olejne, rysunek i grafikę.

„Bajka o szczęściu”, Teatr Lalki i Aktora w Łomży (pl. Niepodległości 14, tel. 086 – 216 – 59 – 55), niedziela, 20 września, godz. 16.00.

„Dawno temu, na skraju olbrzymiego lasu stała niewielka chatka. Mieszkał w niej staruszek z prosięciem, kogucikiem i myszką. Stary uwielbiał wygrzewać się w słońcu, prosiaczek taplać w błocie, kogucik podskakiwać i trzepotać piórkami, a myszka chrobać. Żyło im się całkiem przyjemnie i bardzo się lubili, dopóki...”, tak zaczyna się bajka Izabeli Degórskiej, która jest kanwą pierwszego w tym sezonie premierowego przedstawienia łomżyńskiego Teatru.

Supraśl

„Plastynaci”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 085 – 710 – 88 – 45), niedziela, 20 września, godz. 18.00.

Premiera autorskiego spektaklu Rafała Gąsowskiego, którego kanwą jest życiorys i działalność niemieckiego patomorfologa Gunthera Hagensa, wynalazcy nowatorskiej metody mumifikacji zwłok, zwanej plastynacją. Spektakl był już grany na przedpremierowych pokazach wakacyjnych. Będzie go można obejrzeć także w następny weekend (26 – 27 września, godz. 18.00).

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 17 września (czwartek) – Załoga G., godz. 16.15; Miłość na wybiegu, godz. 18.00 oraz Janosik. Prawdziwa historia, godz. 19.45; 18 – 23 września (piątek – środa) – Harry Potter i książę półkrwi, godz. 15.30; Miłość na wybiegu, godz. 18.15 oraz Metro strachu, godz. 20.00; 19 – 20 września (sobota – niedziela) – Generał Nil, godz. 13.15.

Kino „Relax” w Grajewie: 18 września (piątek) – Miłość na wybiegu, godz. 19.00; 19 – 20 września (sobota – niedziela) – Załoga G, godz. 17.00 oraz Miłość na wybiegu, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 17 – 21 września (piątek – poniedziałek) – Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów, godz. 17.00.

Wypadki

■ Podczas polowania w lesie niedaleko Orli myśliwy (lat 46, mieszkaniec Bielska Podlaskiego) śmiertelnie postrzelił kolegę (lat 50), trafiając go prosto w serce. Umierającego dowiózł do szpitala.

■ W rejonie Turówki (gm. Augustów) traktorzysta (lat 17) jechał ciągnikiem z przyczepą, załadowaną ziemniakami. Na skrzyżowaniu dwóch polnych dróg masa przyczepy całą siłą naparła na ciągnik i przewróciła go na bok. Nastolatek wypadł z kabiny i został przygnieciony (na zdjęciu). Z ciężkimi obrażeniami przetransportowano go śmigłowcem do szpitala w Elku. Okazało się, że nie ma prawa jazdy.

■ Złamania kości śródreżca i głębokiej rany nogi doznał szesnastolatek na placu zabaw przy jednym z bloków na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Łomży. Pod jego ciężarem rozpadł się zamek ze zjeżdżalnią, stanowiący obudowę piaskownicy. „W ogóle nie powinno go tam być, to plac zabaw dla dzieci do lat 13”, oświadczył Jan Rybakiewicz, administrator osiedla. Zdaniem policji, „zamek” i zjeżdżalnię wcześniej prawdopodobnie uszkodzili osiedlowi wandale.

■ W Łomży na ul. Sikorskiego kierowca volkswagena golfa (lat 52) na przejściu dla pieszych najechał na kobietę (47 lat), która wtargnęła na jezdnię wprost pod jadące auto. Ze złamanym obojczykiem została przewieziona do szpitala.

■ W rejonie wsi Plewki (gm. Wysokie Mazowieckie) mieszkaniec Klukowa (lat 19), wyjeżdżając z zakrętu na skutek nadmiernej prędkości stracił panowanie nad autem. Fiat wjechał na pobocze i zaczął dachować. Ze środka wypadł pasażer (lat 15). Kilkanaście metrów dalej pojazd zatrzymał się na lewym boku. Piętnastolatek został przewieziony do białostockiego szpitala.

■ W Augustowie na ul. Turystycznej kierowca volkswagena passata (lat 32) potrafił przebiegającą przez jezdnię dziewczynkę (lat 12), która wybiegła zza stojącego na przystanku autobusu. Ze złamanym barkiem i ogólnymi potłuczeniami trafiła do szpitala.

Strzały na drodze

■ Na drodze krajowej nr 8 w pobliżu Zambrowa policjant w radiowozie zauważył jadącego w kierunku miasta wężykiem poloneza. Kierowca uciekł na widok sygnałów do zatrzymania. Przejechał przez Zambrow, łamiąc wszelkie przepisy i skręcił w kierunku wsi Krajewo



Pod tym ciągnikiem wylądował siedemnastoletni traktorzysta bez prawa jazdy z gminy Turówka, doznając obrażeń zagrażających życiu.

Fot. Policja

Borowe. Tam do ścigającego radiowozu dołączył drugi. Na wąskiej drodze kierowca poloneza próbował zepchnąć jeden z radiowozów do rowu, ale ostatecznie sam wypadł z drogi na pobliską łąkę. Policjanci nakazali mu wysiąść z auta. Wtedy ruszył polonezem prosto na nich. Jeden z policjantów strzelił w opony poloneza 6 razy, drugi dwa razy. Dopiero wtedy polonez zatrzymał się. Kierowca (26 lat, mieszkaniec Zambrowa) nie chciał wyjść z auta, policjanci wyciągnęli go siłą. Był pod wpływem 2,6 promila. Ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów za jazdę po pijanemu. Trafił do aresztu.

Kradzieże, wyludzenia

■ Na parkingu przy skrzyżowaniu al. Legionów i Polowej w Łomży dwaj łomżanie (23 i 24 lata) zostali zaczepieni przez dwóch mężczyzn, mówiących po angielsku w wieku około 30 lat, którzy zaoferowali za 1 500 zł cyfrowy aparat fotograficzny, cyfrową kamerę i dwa telefony. Łomżanie dali się skusić. „Sprzedawcy” wykorzystując ich nieuwagę zamienili torby: w tej, którą wręczyli łomżanom, zamiast cennego sprzętu elektronicznego był... kilogram mąki. Oszustów poszukuje policja.

■ Po pijanemu i na cudzy dowód

chciał zrobić zakupy na raty mieszkaniec Kolna (lat 48). Aby dopełnić formalności przy zakupie laptopa i dwóch telefonów komórkowych, musiał pokazać dowód osobisty. Sprzedawca zorientował się, że okazany dokument nie należy do klienta. Zawiadomił policję. W tym czasie „klient” oddalił się w nieznanym kierunku, jednak policjanci szybko go znaleźli. Był pod wpływem... 3,3 promila! Grozi mu od 6 miesięcy do lat 8 pozbawienia wolności.

■ W Bielsku Podlaskim na ul. Targowej do domu staruszki (86 lat) zapukał nieznajomy, który twierdził, że jest pracownikiem urzędu gminy i przyszedł w sprawach służbowych. W trakcie fikcyjnych formalności, wykorzystując nieuwagę gospodyni, zabrał schowaną pod prześcieradłem na łóżku kopertę z oszczędnościami i uciekł. Trzy godziny później „urzędnik” zapukał do staruszka (82 lata) w gminie Orla. Ukraść pieniądze z kieszeni bluzy, wiszącej nad łóżkiem i uciekł.

Narkotyki

■ W lesie niedaleko Kolnicy (gm. Augustów) policjanci odkryli nielegalną uprawę konopi. Plantacja składała się kilkudziesięciu krzewów. Po ich wysuszeniu można było uzyskać około 100 dilerkich działek suszu roślinnego o czarnorynkowej wartości 4 000 zł. Plantacja należała do mieszkających w pobliżu osiemnastolatka i o rok starszego kolegi. W ich mieszkaniach znaleziono susz z leśnej uprawy. Obaj zostali zatrzymani.

Nagi na ulicy

■ Suwalscy policjanci zatrzymali na ul. Waryńskiego zupełnie nagego mężczyznę (lat 34). Okazało się, że jest to mieszkaniec pobliskiej kamienicy. Za obrazę moralności i dobrych obyczajów grozi mu grzywna do 1 500 zł.

REKLAMA

Policealna Szkoła Ochrony „VIP”

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku



TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA ORAZ DETEKTYW

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.

UWAGA KANDYDACI! WAŻNA ZMIANA!

Tylko u nas po ukończeniu Szkoły istnieje możliwość uzyskania licencji detektywa bez dodatkowego szkolenia!

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony IBSSA International Bodyguard and Security Services Association

Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki słuchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: sapadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek–piątek godz. 9.00–16.00

Warszawa 022 681 34 32

Maków Mazowiecki 029 717 10 96

Ostrów Mazowiecka 029 746 88 16

Łomża 086 216 40 29

Wyszków 029 742 78 89

Żuromin 023 657 04 54

62289A

REKLAMA

Firma SONAROL Sp.j. Najda z siedzibą w Jedwabnem zatrudni:
Technologa Konstrukcji Stolarki PCV i Aluminium

Wymagania:

- * wykształcenie techniczne minimum średnie;
- * doświadczenie na podobnym stanowisku pracy;
- * znajomość obsługi programów ALICAD, STOLCAD;
- * znajomość branży okiennej.

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przesłać na adres:

“SONAROL” Sp. j. Najda, ul. Polna 27, 18-420 Jedwabne
z dopiskiem “Technolog Konstrukcji Stolarki PCV i Aluminium”
lub na adres e-mail: biuro@sonarol.pl

Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

*Będiesz pracować na budowie, przy
rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?*

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

72 KLIENTÓW
– ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

WYMARZONY DOM



800 PROJEKTÓW

Tanio!

sprawdź
na

www.kontakty-tygodnik.com.pl

STIHL



MS 170-D 699,-

Dealerzy STIHL zapraszają!

www.stihl.pl

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 85/745 14 02,
K. Ciołkowskiego 99, tel. 85/746 16 13, Zwycięstwa 10,
tel. 85/651 49 65; Brańsk - Witosza 20, tel. 85/737 56 35;
Czyżew - Strażacka 6, tel. 86/275 57 55; Grajewo
- Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; Knyszyn
- Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; Kolno - Kolejowa 3,
tel. 86/278 19 74; Łapy - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34;
Łomża - Kierzkowa 1, tel. 86/216 44 66, Wojska Pol-
skiego 51, tel. 86/216 07 00; Łyse - Sienkiewicza 35A,
tel. 29/772 54 73; Moriki - Wyzwolenia 13A, tel. 85/
716 24 76; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 29/
769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 29/764 47 52;
Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 29/745 25 64,
Krótka 3, tel. 29/745 39 59, Różańska 121, tel. 29/
745 14 13; Rudka - Wola 3/1, tel. 85/739 40 99; Rutki
- Rynek 1A, tel. 86/ 270 10 14; Suchowola - Pl. Kościusz-
ki 16A, tel. 85/712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel.
86/272 58 12; Tykocin - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48;
Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 86/275 23 16;
Zambrów - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16**

Uśmiech KONTAKTÓW



Maria Worosilak, uczennica LO w Zambrowie

Dobre maniery

„Przy okazji” ... niezręczność

Często się zdarza, że zapraszamy znajomych, ale „nie chcąc im sprawiać kłopotu” nie informujemy, że w tym dniu mamy jakąś szczególną okazję do uczczenia, na przykład, urodziny. Stawiamy wtedy gości w bardzo głupiej sytuacji, gdy lepiej poinformowani zjawiają się z prezentem i kwiatami... Absolutnie nie należy postępować na zasadzie: skoro i tak musimy zrobić

przyjęcie urodzinowe, bo zjawia się rodzina i najbliżsi znajomi, „przy okazji” zaprosimy gości, wobec których czujemy się zobowiązani rewanżem. Jeśli to my staliśmy się „ofiara” takiej niezręcznej sytuacji pamiętajmy, że jesteśmy „rozgrzeszeni” i nie musimy się wstydzić ani tłumaczyć z powodu tego, że przyszliśmy bez niczego.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Grzybki marynowane

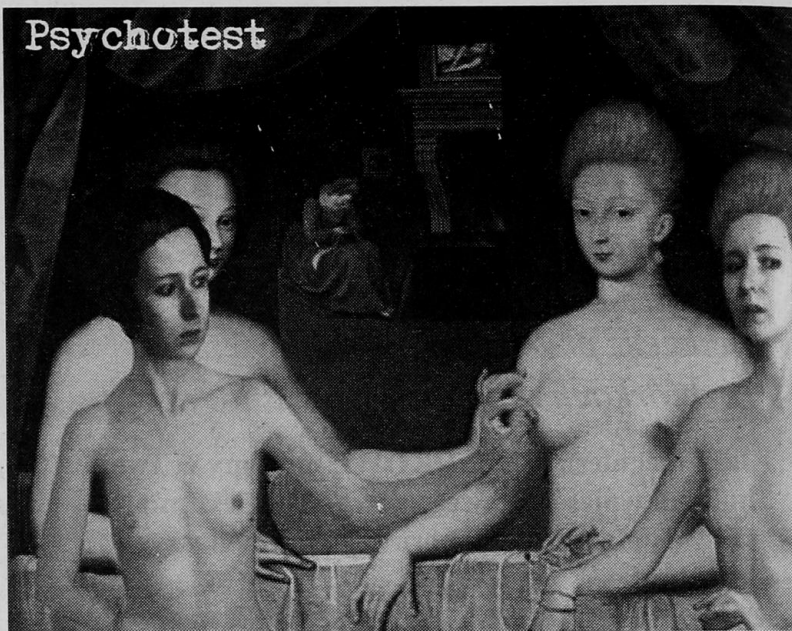
Składniki:

- grzyby leśne
- woda i ocet w proporcji 4:1 (np. na 1l wody 0,25l octu)
- cukier (zależnie od smaku)
- listek laurowy (po 1 do każdego słoika)
- listek wiśni (po 1 do każdego słoika)
- ziele angielskie
- pół marchewki pokrojonej w krążki

■ 1 mała cebula

Grzyby oczyścić i umyć na sicie, następnie gotować około 50-60 minut. Odsączyć i ostudzić, poukładać luźno w słoikach. Z podanych składników przygotować zalewę. Ilość cukru zależy od indywidualnego smaku. Wszystko razem zagotować i gorącą zalewę wlać do grzybów w słoikach. Zakręcić słoiki i ustawić je do góry dnem aż do ostygnięcia.

Psychotest



Co „mówią” piersi?

Małe piersi u kobiety informują, że jest świetną partnerką w codziennym życiu. Można na niej polegać, jest doskonałą kompanią i towarzyską duszą. W łóżku nie przepada za nadmiernymi ekscesami, choć jest namiętą kochanką. Wierna i nie toleruje zdrady.

Duże piersi posiada kobieta pełna serdeczności, to o niej mówi się, że ma serce na dłoni. Skora do pomocy, szczerą przyjaciółką, w łóżku dobra i ciekawa kochanka. Nie lubi nudy i nikt w jej towarzystwie się nie nudzi. Sama nie zdradza i nie akceptuje zdrady.

Okrągłe piersi (w kształcie jabłek) ma kobieta zdolna do poświęceń. Jest wymagająca w łóżku, trudno doprowadzić ją do orgazmu, ale sama chętnie zrobi wszystko, by sprawić przyjemność mężczyźnie. Nie lubi zmieniać kochanków, ceni erotyczną stałość, ale nie nudę.

Piersi w kształcie gruszek posiada kobieta zdecydowana i pewna siebie, lubiąca rozrywki, śmiałe zabawy i romanse. To ona dyktuje, jak ma być w łóżku i ... w życiu. Nie ma ceny, którą zapłaciłaby za swoją niezależność. Nie wiąże się na dłużej z żadnym mężczyzną.

Piersi w kształcie cytryny zdradzają kobietę pełną wigoru i ciekawą świata. U niej ciekawość przerasta strach. Jak w życiu, tak samo w łóżku, jest ciekawa erotycznych nowości. Kochanek nie zazna z nią nudy, oby tylko zawsze potrafił sprostać jej oczekiwaniom.

Piersi sztucznie powiększone zdradzają kobietę niepewną i zmienną w decyzjach i uczuciach. Ich właścicielka nie jest dobrą partnerką na życie. Nie można na niej polegać, a miłość z nią pachnie nudą i zdradą.

fot. Anita Flejter, archiwum





Środek lata, południe, skwar. Pod chmurką spocony paralotniarz.
- Co za upał! – wyrwało mu się głośno.
- Okropny! – powiedział kręcący w tym samym kominie bocian.
- O! – zdziwił się paralotniarz. - Do dziś nie wiedziałem, że bocian umie mówić!
- Ja też nie! – zawołała przelatująca obok wrona.

Siedzą drugą godzinę na Górze Królowej Bony w Łomży dwaj paralotniarze, czekają na dobry kierunek wiatru. Z nudów sączą parachmiel. Jeden wstaje, by poprawić wiatromierz i nagle woła:

- Patrz, koń leci!

Kolega spogląda w górę z niedowierzaniem. Rzeczywiście, leci! Po chwili poprawiający rękaw znowu woła:

- O, spójrz, drugi koń leci!

- Widocznie mają gdzieś w pobliżu gniazdo – stwierdza kolega.

Wieża: - Motolotnia, jeżeli mnie słyszysz, zamachaj skrzydłami...

Pilot: - OK, wieża, jeżeli mnie słyszysz, zamachaj wieżą.

Kandydat na pilota motolotni pogubił się i w stresie niechcący zamiast interkomu, włączył radio, by powiedzieć instruktorowi, że zupełnie nie wie, gdzie się znajduje:

- Wszystko mi się po.....ło – usłyszał nie tylko instruktor.

Natychmiast odezwała się najbliższa wieża: - Pilot używający przekleństw, zidentyfikować się!

Instruktor do wieży: - Mój uczeń powiedział, że mu się po.....ło, a nie, że jest głupi.

Spadochroniarze postanowili zrobić dowcip i rzucić z samolotu kukłę. Wyskakuje pierwszy spadochroniarz, drugi, trzeci, kukła, piąty i szósty. Po chwili otwierają się spadochrony: pierwszy, drugi, trzeci, piąty i szósty, a czwarty nie. Ludzie z przerażeniem obserwują, jak czwarty „spadochroniarz”

Z okazji X Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego w Łomży, dziś bank dowcipów lotniczych

wpada w krzaki, nie otworzywszy spadochronu. Po chwili z krzaków wychodzi spadochroniarz, który od godziny siedział w ukryciu, otrzępuje się z liści i znudzonym głosem mówi:
- Znow się nie otworzył!

Pilot: „Wieża, co robi wiatr?”
Wieża: „Wieje”.

Młodzi spadochroniarze pierwszy raz skaczą z samolotu. Instruktor wypycha jednego po drugim w

krótkich odstępach. Jeden z nich zapiera się nogami i rękami i nie chce wyskoczyć. Cała grupa się śmieje. Instruktorowi udało się wreszcie go wypchać.

- Tchórz! – mówi z niesmakiem.
- Tchórz? To był nasz pilot!

Po wyjątkowo twardym lądowaniu z kangurem, przestraszony pasażer pyta pilota motolotni: - Wylądowaliśmy, czy zostaliśmy zestrzeleni?

Z „Książki lotów”

(w „Książce lotów” pilot zapisuje zauważony problem, na który powinien zwrócić uwagę mechanik. Po jego sprawdzeniu, mechanik odnotowuje swoje uwagi lub co zrobił)

1

Problem: Lewa wewnętrzna opona podwozia głównego niemal wymaga wymiany.

Odpowiedź mechanika: Niemal wymieniono lewą wewnętrzną oponę podwozia głównego.

2

Problem: Coś się obluźowało w maszcie.

Odpowiedź mechanika: Coś zostało umocowane w maszcie

3

Problem: Martwe owady na wiatrochronie.

Odpowiedź mechanika: Zamówiono żywe owady.

4

Problem: Przypuszczalnie szyba wiatrochronu jest pęknięta.

Odpowiedź mechanika: Przypuszczalnie jest to prawda.

5

Problem: Motolotnia śmiesznie reaguje na sterownicę.

Odpowiedź mechanika: Motolotnię upomniano, by przestała żartować i zachowywała się poważnie.

6

Problem: Mysz pod siedzeniem pasażera.

Odpowiedź mechanika: Zaleca się zabieranie w lot kota.

7

Problem: Z silnika dochodzi dziwny dźwięk, jakby ktoś uderzał młotkiem.

Rozwiązanie: Zabrano ktosiowi młotek.



Przychodzi blondynka do sklepu elektrycznego i mówi:

- Poproszę lotnika.

- Nie mamy lotników, ale może pani chodzi o pilota do telewizora?

- O tak, tak. Proszę się ze mnie nie śmiać. W tej dziedzinie jestem lajkonikiem.

Żona skarży się, że jej mąż pilot często ma problemy z znalezieniem czegośkolwiek w domu. Kiedy zapytał, gdzie jest sól, rozdrażniona odpowiedziała:

- Jak to jest, że możesz z góry znaleźć Łomżę, a nie potrafisz znaleźć soli we własnej kuchni?

- Łomży nikt nie przesuwiał!

Porzucony przez paralotniarkę paralotniarz zamieszkał na kompletnym odludziu. Po miesiącach przerwy, postanowił polatać. Gdzieś jednak zapodział mu się karabińczyk. Przypomniawszy sobie, że niedawno w radiu mówili o młodej paralotniarce z miasteczka 50 km od niego. Pomyślał, że pojedzie i pożyczyci lub kupi karabińczyk. Dawno z nikim nie rozmawiał, więc zaczął się po drodze zastanawiać, co powie. „Powiem >>część<<. Ona zapyta, co mnie sprowadza. Powiem, że chcę pożyczyci lub kupić karabińczyk. Ona pewnie zapyta, po co mi karabińczyk. To powiem, że nie jej interes. No to ona powie, że karabińczyk może pożyczyci albo sprzedać lub nie. To ja powiem: co za ludzie! Ona odpowie...”. Gdy wreszcie po godzinie dotarł do miasteczka i odszukał paralotniarkę, gotował się ze złości. Załomotał pięścią w drzwi. Otworzyła młoda, uśmiechnięta, kobieta.

- Witam. Co sprowadza? – zapytała przyjaźnie

- Mam gdzieś twój karabińczyk!



Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź.
Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?

SZAŁAWA



Herb z XIV wieku. Na niebieskim polu, złoty pierścień, w którym trzy złote krzyże.

Nazwiska przynależne do herbu Szalawa: Alkiewicz, Chalkowski, Gałko, Gałkowski,

Halk, Halka, Halko, Halkiew, Jakuszewski, Kuczyński, Ledóchowski, Leduchowski, Łebiński, Nawrotyński, Nowojski, Romanowski, Skoryna, Strzyż, Szalewicz, Świrski.

SZRENIAWA



Herb z XIV wieku. Na czerwonym polu, srebrne odwrocone S ze srebrnym krzyżem.

Nazwiska przynależne do herbu Szreniawa: Adamowski, Aduckiewicz, Agdyjewicz, Agdyjewski, Alexandrowicz, Amborski, Amfor, Amforowicz, Andronowicz, Anforowicz, Arasimowicz, Belewski, Bieliński, Bielski, Bier, Bierkowski, Birowo, Biskupski, Bohun, Boroński, Borsnicki, Borysławski, Borzysławski, Brawański, Brzeźnicki, Charczewski, Charzewski, Charzowski, Chociszewski, Choroszewski, Czerniawski, Czernichowski, Czerniechowski, Czerniewski, Damiański, Darewski, Dobszyc, Dobszycz, Drużyłowski, Dziwisz, Garbowski, Głupczowski, Gołkont, Gołkontowicz, Harasimowicz, Horaczewski, Horain, Horbacki, Imszeniecki, Jadald, Jamborski, Kampanowski, Kampowski, Karbowski, Kempański, Klus, Kluski, Klusz, Kluś, Kmita, Kołacki, Kołtuński, Komorski, Komorze, Koteński, Kotuński, Koźłatkowski, Krasowski, Kraszowski, Kurcewski, Kurowski,

Kwilecki, Ladajka, Ladayda, Langacz, Laskowski, Lasocki, Lipski, Lochman, Luboweski, Lubowicki, Lubowiecki, Lubowski, Łapanowski, Łapiński, Łapski, Maciejowski, Mileszewski, Moniaczkowski, Mroczek, Mstowski, Niedźwiecki, Niedźwiedzki, Oraczewski, Oraczowski, Oranowski, Parowski, Perniowski, Piaśnicki, Pielwicki, Pielwiecki, Pisarski, Płaczkowski, Płaskowicz, Poniatowski, Porębski, Porski, Potocki, Proaczek, Przybel, Przyłęcki, Przyłęski, Psarski, Pszczolecki, Pukarzewski, Pukarzewski, Rahoza, Rozbicki, Rozenkowski, Rudzeński, Rupniewski, Rupniowski, Rynowiecki, Rzecki, Sadłowski, Saganowski, Sagatyński, Skupniewski, Sobieński, Srzednicki, Srzeniawski, Stadnicki, Stawski, Stępniewski, Strachanowski, Suliński, Sulisławski, Szafoński, Szatyła, Szreniawa, Szulislawski, Szykowski, Szyplowski, Szypowski, Śreniawa, Średniawa, Talimont, Tagoborski, Telakowski, Tęgoborski, Tretiak, Trzebieński, Trzebiński, Trzeciak, Turowski, Tuszewski, Tuszowski, Ujedzki, Ujejski, Werycha, Weryha, Wędzierzynski, Węgleński, Węgliński, Wieruski, Wiewierski, Wiewiorski, Wiewiórkowski, Wiewiórski, Wiewiurski, Wrochey, Wzdowski, Zdowski, Zmigrodzki, Zmijewski, Żmigrocki, Żmigrodzki, Żmijewski.

TACZAŁA

Herb z nieustalonego okresu; na zdjęciu obok: pieczęć herbu Tarczała.



Na polu czarnym z złotym (w poziomie), żuraw szary z podniesioną nogą. Po obu stronach jego głowy, srebrna gwiazda.

Nazwiska przynależne do herbu Tarczała: Bratkowski, Benoe, Berent, Bonoe, Bubzowski, Bzdowski, Cyrus-Sobolewski, Daniszewski, Fischer, Franzius, Gerkow, Gerkowski, Gerszewski, Gierko, Hajdukiewicz, Hajdukowicz, Jasud, Ktahn, Müller, Rezanowicz, Talat.

HOROSKOP

(17 - 23 września)

BARAN (21 III - 19 IV): Może zamiast zasady „zab za zab” sprawdzisz, jak w niesympatycznych dla Ciebie sytuacjach zadziała uśmiech? Jeżeli energię, zamiast na rozwiązywanie problemu, który Cię od pewnego czasu niepokoi, są duże szanse powodzenia.

BYK (20 IV - 21 V): Ktoś silnie podziela na Twoją wyobraźnię. Wzrośnie skuteczność Twoich działań, odczujesz podwyższoną witalność. Twoja wewnętrzna moc zostanie dostrzeżona przez kogoś, na kim Ci najbardziej zależy.

BLIŹNIĘTA (22 V - 22 VI): Nadchodzący tydzień zapowiada się stosunkowo dobrze pod względem materialnym, możliwe spełnienie się wcześniejszych finansowych propozycji. W sprawach osobistych raczej zastój, ale urzędowe nabiorą tempa.

RAK (22 VI - 22 VII): Szansa na wewnętrzne otwarcie, jeśli uznasz, że warto spotykać się z ludźmi, którzy rozumieją, że jesteś w stanie odbierać wyższe i najsubtelniejsze vibracje. Wśród nich jest ktoś oczekujący z Twojej strony odrobiny zainteresowania.

LEW (23 VII - 22 VIII): Skrajne sytuacje wpłyną na Ciebie mobilizująco, czemu sprzyja Twoja elastyczność. Dzięki temu ważne sprawy mają szansę na pozytywny zwrot.

PANNA (23 VIII - 22 IX): Zrób wszystko, by nie opuścił Cię humor. W Twojej obecnej sytuacji uczuciowej to najlepsze, bo nawet jeśli nie wszystkie sprawy mają szansę ułożyć się dobrze, aby

przetrwąć potrzebne jest pozytywne myślenie.

WAGA (23 IX - 23 X): Znajdziesz sposób rozwiązywania trudnych problemów. Warto podpatrzeć kogoś o wyrazistej osobowości. Poczujesz przypływ energii i poruszenie odsuwanych od pewnego czasu emocji.

SKORPION (24 X - 21 XI): Nie daj się zwieść podszeptom „życzliwych”. Odkryli, że czasem łatwo im ulegasz, więc mogą znowu się odezwać. W każdym razie powściągnij emocje, które niczego nie rozwiążą, a mogą tylko pogorszyć atmosferę wokół Ciebie.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): Jeśli uda Ci się spojrzeć inaczej na stare sprawy, możesz odkryć, że Twoje dotychczasowe oceny wcale nie były najwłaściwsze. Zwłaszcza ludzi. A wśród nich jest ktoś, kto bardzo Ci sprzyja ...

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Nie daj się sprowokować do dużych emocji z powodu błahostek. Niech przemówi Twój rozsądek. W uczuciach też lepiej niczego nie zmieniać bez głębokiego namysłu.

WODNIK (21 I - 20 II): Sprezycuj cel, który chcesz osiągnąć, gdyż wzrośnie Twoja energia i odległe rzeczy znajdą się w Twoim zasięgu. Ktoś będzie chciał Ci w tym pomóc, jeśli doczeka się od Ciebie sygnału przyzwolenia.

RYBY (21 II - 20 III): Tydzień dobrych wieści, które podreperują Twoje poczucie własnej wartości. W miłości bądź sobą, nikogo i niczego nie udawaj, a atmosfera w Twoim związku znowu może być naprawdę gorąca.



bserwatorak

Edukacja dla każdego, dla małego i dużego

LEADER SCHOOL
NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

**Dlaczego warto uczyć
małe dzieci języka obcego?**

magazyn rozrywki
SUPELEK
Krzyżówki dla dzieci

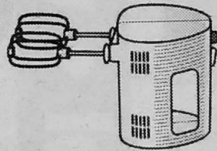
Dzieci uczą się języka obcego w sposób miły i łatwy. Z powodu niezwykłych możliwości bez większego wysiłku i z radością wchłoną słówka i gramatyczne konstrukcje. Im dziecko młodsze, tym szybciej i naturalniej przyswoi sobie obcą mowę. Nie doświadczą nigdy oporów i zahamowań związanych z używaniem obcego języka.

Dzieci, które zaczynają we wczesnym wieku uczyć się języka obcego, potrafią lepiej zrozumieć swój język ojczysty, jako że stają się świadome istnienia języka jako takiego. Ich kulturalny światopogląd jest szerszy niż u dzieci jednojęzycznych, które często wierzą, że ich język i zwyczaje są jedynymi na świecie, bądź jedynymi, które mają jakieś znaczenie. Wprowadzenie języka obcego do świata dziecka pomaga rozwijać tolerancję w stosunku do innych ludzi, a w dalszej perspektywie wnosi swój wkład w międzynarodowe zrozumienie. (za książką Venzo Titone: *Dwujęzyczna Edukacja jako Wielka Gra*)

WOKALISTKA



ODGADNIĘTE
NA PODSTAWIE RYSUNKÓW WYRAZY
WPISZCIE W POZIOME RZĘDY DIAGRAMU.
W KAŻDYM SŁOWIE UJAWNIONO JUŻ JEDNA
LITERĘ, ABY UŁATWIĆ WPISYWANIE WYRAZÓW.
POZOSTAŁE LITERY, UPORZĄDKOWANE OD 1
DO 15, UTWORZĄ ROZWIĄZANIE - IMIĘ
I NAZWISKO PIOSENKARKI.



Ś	11	4	7	13	15
10	2	6	Z	14	5
M	12	1	3	9	8

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15

SZARADKA

Wyróżnione w tekście litery spróbujcie tak poprzerstawić, aby otrzymać 2-wyrazowe rozwiązanie o początkowych literach M i C.

SMAKOŁYKI

Marek gumę żuje,
ciastka lubi Ania,
LECZ NAM nie smakuje
nic prócz... rozwiązania.

I widząc Z DALEKA,
CO kryje paperek,
już nas nie urzeka
lizak czy cukierek.

M _ _ _ _ _
C _ _ _ _ _

KUPON KONKURSOWY

WOKALISTKA.....

IMIENA NA WSPAK.....

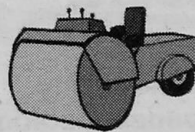
SZARADKA.....

Pierwszych trzech czytelników, którzy dostarczą pod adres: Leader School, ul. Polowa 6, 18-400 Łomża poprawne rozwiązania krzyżówek, otrzyma atrakcyjne nagrody.

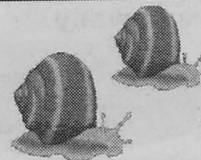
IMIENA NA WSPAK



ODGADNIJCIE,
CO PRZEDSTAWIAJĄ RYSUNKI
I ODPowiednie SŁOWA WPISZCIE W KRATKI
POD OBRAZKAMI. DOPISANE LITERY, PRZECZYTANE
OD TYŁU, UTWORZĄ ROZWIĄZANIE -
IMIENA CZWÓRGA DZIECI.

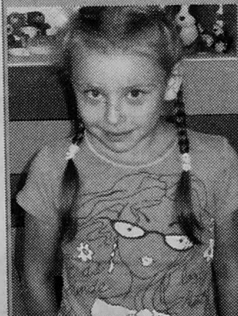


W _ _ _ _ C _ _ _ P _ _ _ _ _ E _

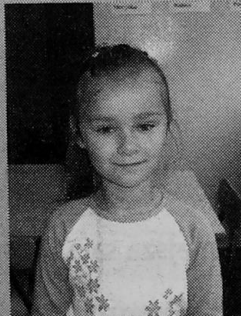


Ś _ _ _ _ _ I _ B _ _ _ N _

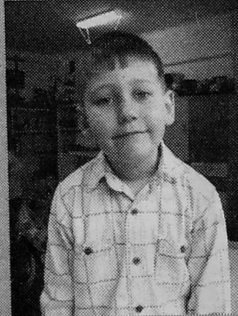
Sonda tygodnia: Kto to jest profesor?



Martynka Piwońska
Profesor to ktoś, kto uczy dorosłych. Nie chciałabym być profesorem. Uważam, że taki ktoś nie jest za bardzo potrzebny.



Paulinka Nowak
To jest ktoś, kto myśli, co i jak trzeba robić. Chciałabym być profesorem. Profesor jest potrzebny, żeby pomagać i mówić, co ludzie mają robić w pracy.



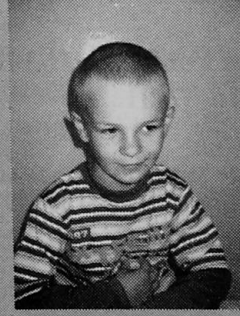
Michał Adamczak
Profesor to ten, kto wymyśla różne rzeczy. Nie wiem tylko czy jest on potrzebny. Ja nie chciałbym być profesorem.



Michał Pająk
Ja myślę, że profesor to taki wykształcony pan. Nie za bardzo chciałbym nim być, ale uważam, że jest to ktoś potrzebny.



Michasia Kaźmierczak
Profesor bajki i jest potrzebny. On pisze bajki dla małych dzieci. Ja byłam w górach i dał mi je pan profesor.



Szymon Kubiak
Profesor mówi, co robić na budowie i trzeba się go słuchać. Jest ubrany na czarno. Profesor jest potrzebny i chciałbym nim być, bo wtedy bym pracował na budowie.

SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

przy POLSKIEJ GRUPIE FARMACEUTYCZNEJ SP. Z O.O.



ul. PIŁSUDSKIEGO 82 18-400 ŁÓDŹ
TEL.: 086-215-27-40, 086-215-27-42
centrum@pgf.lodz.pl



PRZED GRYPĄ TRUDNO SIĘ ZAMASKOWAĆ LEPIEJ SIĘ ZASZCZEPIĆ

Nadchodzi czas, aby sięgnąć po ten sposób ochrony swojego zdrowia
- czas zgłoszenia się po swoją dawkę przeciwko grypie.

Cena szczepionki wraz z usługą - 35 zł

Zapraszamy na szczepienia indywidualne w siedzibie SCMR.

Istnieje możliwość szczepienia w Państwa firmie po uzgodnieniu terminu.

USŁUGI REHABILITACYJNE

MASAŻE:

klasyczny odcinkowy, limfatyczny ręczny, limfatyczny mechaniczny,
wirowy kończyn górnych, wirowy kończyn dolnych, wirowy kończyn dolnych i kręgosłupa

FIZYKOTERAPIA:

Galwanizacja, Jonoforeza, Elektrostymulacja, Prądy diadynamiczne, Interdyn, Tens,
Traberta, Laser punktowy, Ultradźwięki, Ultrafonoreza, Sollux, Bioptron,
Pole magnetyczne, Krioterapia, Sauna na podczerwień z koloroterapią

KINEZYTERAPIA:

ćw. bierne, czynno - bierne, wspomagane, ćw. różne w odciążeniu,
wolne, ćw. według metod neurofizjologicznych

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.45 - 17.15

e-mail podlasiak@podlasiak.com.pl

www.podlasiak.com.pl

Podlasiak

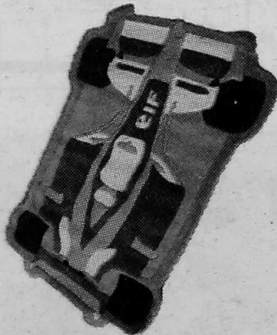
**Atrakcyjne ceny
Szeroki asortyment
Promocje!**

- ❖ wykładziny
- ❖ panele podłogowe
- ❖ podłogi drewniane
- ❖ chodniki
- ❖ dywany

Wykładzina dywanowa
szerokość 4m
od 15.75 zł/m²



Dywan akrylowy
1,40 x 2,00 m
Od 250 zł/szt.



Panele podłogowe
klasa AC 3
od 19.99 zł/m²



Łódź
ul. Wojska Polskiego 163 B
tel. (86) 216-07-01

Białystok
ul. Branickiego 35 tel. (85) 743-26-60
ul. Przędzalniana 60 tel. (85) 664-79-20

Suwałki
ul. Noniewiczza 42 A
tel. (87) 565-77-82



Zapewniamy
bezpłatny transport
zakupionego towaru.

Układanie paneli i deski trójwarstwowej już od 6 zł/m² !!!

www.kontakty-tygodnik.com.pl • www.mmpkontakty.pl

LEADER SCHOOL®

NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA



**NAJLEPSZA
SZKOŁA JĘZYKOWA
W TWOIM MIEŚCIE...**

Łódź, ul. Polowa 6,
tel. 086 473 09 09

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł



korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Polskie złote na jesień!

Gotówka na dowolny cel
- nowe meble, sprzęt AGD, wyprawka szkolna dla dziecka - Ty decydujesz!

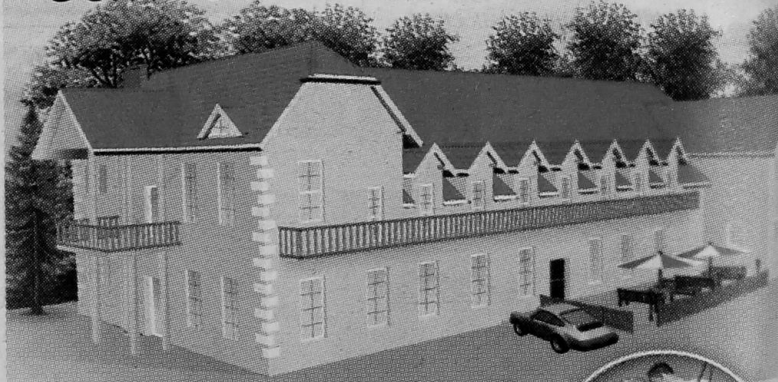
- wysokie kwoty kredytów
- decyzja kredytowa w 15 minut
- bez zbędnych formalności
- bez poręczycieli i zgody współmałżonka

W ofercie również kredyty hipoteczne i samochodowe!

Fiolet PDK S.A.
ul. Białostocka 4
18-300 Zambrów
tel. (086) 271 03 22

SALA WESELNA TĘCZA

Otwarcie - SYLWESTER 2009



- Najnowocześniejsza sala w regionie!
- Apartament dla nowożeńców GRATIS!
- Limuzyna lub dorożka GRATIS!



ZBÓJNA (086) 214 00 36

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

o C
i ws
ga
Jer

C
ja

N
Ja
Py

ISSN
INDE

ISSN 0208-6840